

STARY

**KOMU BRAKUJE KOMÓREK (SZARYCH) str. 9**

JAK POWIAT

**Łobez  
Resko  
Dobra  
Węgorzyno  
Radowo Małe**

# tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 45 (201) Rok IV 8.II.2005 r. Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1643-5761

## SYNDYK W „KASKACH”

CZYTAJ - str. 4



**WĘGORZYNO  
- CZY BYŁA BURMISTRZ  
ZAPŁACI ZA ZŁE DECYZJE**

**OKNO** OKNA, ROLETY, ŻALUZJE, MARKIZY, DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

Łobez ul. Kościelna 2a tel. 3976488  
Nowogard ul. 3 maja 5a tel. 3920709  
Kamień Pomorski ul. Dziwnowska 5  
tel./fax 3920805

- Okucia Winkhaus Autopilot
- Profil Rehau lub Gealan
- Drzwi stalowe wejściowe KMT
- Drzwi wewnątrz mieszkaniowe
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne

**Promocja! Do każdego okna roleta materiałowa gratis**

Specjalna oferta dla wspólnot mieszkaniowych

Sprzedaż ratalna Bezpłatne fachowe doradztwo i transport do klienta

S  
C  
M  
B

**CENTRUM PROMOCJEI  
BUDOWNICTWA**

Łobez, ul. H. Sawickiej 18  
tel./fax (091) 397 61 60

**OPTYK**

PRACOWNIA OPTYCZNA  
M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

**LEKARZ OKULISTA  
W PONIEDZIAŁKI OD 15.00**

Adres:  
73-150 Łobez, ul. Ogrodowa 4E  
tel./fax (091) 397 43 76

**WYROBY  
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport do klienta**
- Kształtowniki itp.

**Drawsko Pomorskie**

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,  
tel./fax (094) 36 33 470

**W NUMERZE:**

Jarosław  
Strózikowski  
zastąpił  
Arkadiusza  
Okrzyńskiego

CZYTAJ - str. 4

**Wynajmę**

**dom jednorodzinny  
w Nowogardzie ul. Wiejska 32**

**Budynek posiada:**

- Kompletnie wyposażoną kuchnię.
- Duży umeblowany salon.
- 4 sypialnie na piętrze.
- 2 łazienki + WWC na parterze.
- Ogrzewanie podłogowe
- Duży taras.
- Ogród
- Garaż
- Telefon

Koszt wynajęcia 1800,00  
+ gaz, energia, woda.

tel. 0-602-454-266, tel. 39-21-544

## Parafia Sielsko 60 lat temu

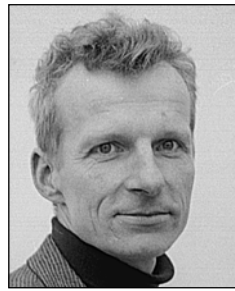
(fragmenty wspomnień śp. ks. Franciszka Jastrzębskiego, pierwszego proboszcza parafii Sielsko).

„Kościół, który zastałem, a który stał się parafialnym, był mały, z kamienia, z drewnianą wieżą przy kościele z jednym małym dzwonem po Niemcach, ale tak umieszczony, że trudno było nim dzwonić (...). W kościele, który do niedawna był świątynią protestancką, zastałem pełno śmiecia, oraz organy zniszczone, ołtarz częściowo połamany. Tuż obok kościoła, cmentarz po protestancki, wypełniony żelaznymi krzyżami na grobach niemieckich. Kościół w Siligsdorf zbudowany był przez katolików, zdaje się długo przed reformacją, po reformacji przejęty przez protestantów, dostosowany został do ich kultu, wyposażony był w galerię drewniane. Trzeba było kościół uporządkować, balkony pousuwać i tak z grubsza uporządkowany kościół poświęciłem dnia 12 sierpnia 1945 r. pod wezwaniem św. Jana Chrzyciela, który to tytuł miał kościół parafialny w Kuropatkach. Zapełniłem kościół sprzętami liturgicznymi przywiezionymi, czy też sprawionymi na miejscu, jak konfesjonał i zacząłem odprawiać normalne nabożeństwa. Założyłem cmentarz nowy, obsadzony smrekami z krzyżem pośrodku, sprowadziłem księgi metrykalne dla nowej parafii w Siligsdorf, którą to nazwę zmieniono początkowo na Głuszyce, a ostatecznie na Sielsko (...).

Początkowo, zanim utworzono parafię, byłem mianowany wikariuszem koopratorem kościoła parafialnego w Drawsku z rezydencją w Siligsdorf, z prawami i obowiązkami proboszcza.

Prócz pracy na miejscu miałem wiele zajęć w sąsiadujących wioskach. W początkach do parafii należało 11 wiosek. Były to: Runowo, Kraśnik, Mielno, Siedlice, Winniki, Chwarstno, Trzebanie, Kąkolewice, Cieszyno, Lesięcin, Borkowo. Prawie w każdej wiosce były kościoły po protestanckie, które trzeba było poświęcić dla kultu katolickiego i jako tako urządzić, a w niedziele i święta jeździć do nich ze Mszą Świętą. Tak więc, w każdą niedzielę odprawiałem 2-3 Msze święte, przyjmowany przez parafian. Poświęciłem też kilkanaście krzyży przydrożnych, których tutaj wcale nie było. Tego samego roku, późną jesienią, została uruchomiona szkoła w Sielsku, licząca do 70 dzieci. Pierwszymi nauczycielami byli p. Obolewiczowie z Wileńszczyzny. Chodziłem więc do szkoły dwa razy w tygodniu uczyć religii, a gdy powstały szkoły w innych wioskach i tam też w miarę możliwości się udawałem (...). Praca w parafii była utrudniona, bo ludność była napływowa z różnych stron Polski, najczęściej było z powiatów wschodniej Małopolski. Moich dawnych parafian było około 50 rodzin, ponadto byli ludzie z powiatu Kopczyce, Lwów, z Polski centralnej, Wileńszczyzny. Pobożność i moralność tych ludzi była różna. Kościół jednak wszystkich łączył i doprowadzał do jednego wspólnego języka (...). Początkowo granice parafii nie były ustalone, tak, że przez jakiś czas obsługiwałem Węgorzyn, który przeszedł następnie do parafii Drawsko. Starałem się przynajmniej raz w miesiącu być u nich z nabożeństwem. Liczba parafian dochodziła do 2-3 tysięcy.

Z drugiej strony



Kazimierz Rynkiewicz

Jak różne mogą być spojrzenia na nasz kraj i ostatnie zmiany polityczne świadczyły wypowiedzi czterech korespondentów zagranicznych w Polsce w jednej z audycji TV. Wypowiedzieli się dziennikarze z Niemiec, Anglii, Ukrainy i Francji - w osobie Bernarda Margueritte'a. Ten sympatyczny pan, wielki przyjaciel Polski, od lat relacjonujący nasze sprawy Francuzom, mówił w zupełnie innym tonie, niż pozostali. Z ogromnym entuzjazmem wypowiadał się o zapowiadanych przez rząd zmianach, jakie mają w Polsce nastąpić, tak jakby to był rok 1980 lub 1989, a on po raz pierwszy znalazł się w Polsce. A przecież był tu już w tamtych latach i nadal kipiał zapałem. Poczulem nawet zawstydzenie, że nam takiego entuzjazmu brakuje, a przecież to my mamy zmieniać swój kraj.

Najbardziej sceptyczny okazał się korespondent londyńskiego Financial Times, który krytycznie odniósł się do wypowiedzi nowej minister Teresy Lubieńskiej, szczecinianki, o „nieinwestycyjnych” hipermarketach w naszym kraju. Później opublikował w swojej gazecie materiał, że hipermarkety nie są mile widziane w Polsce. To oczywiście nie wynikało z jego troski o pracowników w tych sieciach zatrudnionych, lecz z troski o byt brytyjskiej sieci Tesco. Czy nasi korespondenci z równą żarliwością bronią naszych interesów na zachodzie? Wątpię.

Wracając do Bernarda Margueritte'a; w pewnym momencie, oponując przeciwko czarowidztwu w opisywaniu sytuacji w Polsce zapytał wręcz, z jakich pozycji Polskę się poucza. Bo przecież nie jest tak, że tylko w Polsce sprawy są trudne. Na Ukrainie rozpadł się obóz reformatorski (Juszczenki i Tymoszenko), w Niemczech koalicja wybrana jeszcze przed naszymi wyborami do tej pory nie może stworzyć rządu, we Francji już ponad tydzień trwają zamieszki i rząd wydaje się bezsilny, a rozruchy rozlały się na Belgię i Niemcy i mogą dalej, a w Anglii żyją w strachu

## Europa poucza Polskę (na święto niepodległości)

przed zamachami terrorystycznymi.

Europę ogarnął kryzys – mówił Margueritte – i w tej sytuacji trudno pouczać Polskę, bo jaki wzór moralny można jej zaproponować do naśladowania? Wręcz odwrotnie, to Polska może coś pokazać Europie, choćby to, że ludzie chcą zmian i je powodują, głębokich zmian, dlatego wybrali ten rząd, na który można patrzeć z nadzieją, że tych zmian dokona. – mówił z głębokim przekonaniem Francuz przeciwstawiając się sceptycyzmowi, a raczej irracjonalnej niechęci pozostałych.

Margueritte poruszył problem, który draży Europę i chyba nawet nie do końca jej elity polityczne zdają sobie sprawę, że jest. I narasta. Ostatnie rozruchy we Francji wydają się być pomrukiem nadchodzącej burzy. Być może za chwilę urosną do rozmiarów partyzanckiej lub regularnej wojny o podłożu etnicznym, ale nie tylko.

W połowie lat dziewięćdziesiątych przez miesiąc byłem w Niemczech. Korzystając z okazji podglądałem Europę. Przy doskonale rozwiniętej technice słabo rozwinięte stosunki społeczne. Enklawy Turków. Rzesze obcokrajowców, Murzynów, Serbów, Polaków, wykonujących najgorsze roboty lub pracujących na czarno. Kolega zabrał mnie do Frankfurtu o północy, by pokazać dzielnicę uciech. Na wjeździe dwie naćpane panienki łapały klientów. Zwiedziłem burdel; wchodzi się z ulicy, normalne wejście, wszystko legalnie, budynek dwupiętrowy. Idziemy w kolejkę po schodach na górę. Kolega ostrzega, by się nie zatrzymywać i nikogo nie zaczepiać. Na piętrze drzwi do pokoiów pootwierane, na łóżkach siedzą dziewczyny i czekają; małe, drobne Azjatki i dobrze zbudowane Murzynki, tylko jedna biała kobieta. Sznurek facetów wędruje od drzwi do drzwi, gęsiego, kierując się na drugie piętro. Jedni wchodzi, inni schodzą. Kto chce, wchodzi do pokoju i zamyka drzwi. Wychodzimy na ulicę. Jest północ, ale ulice rozświetlają lampy. Co jakiś czas mijają nas policyjne patrole. Watahy młodych mężczyzn o ciemnych cerach. Pytam, skąd ich tu tyle się wzięło. Kolega tłumaczy, że to robotnicy. Przyjechali do Niemiec z Turcji, byłej Jugosławii, północnej Afryki i Arabii zarobić na chleb. Z dala od rodzin, samotni, przyjeżdżają nawet z odległych o sto kilometrów miasteczek,

szukając rozrywek. Znajdują w takich dzielnicach. Tu można kupić narkotyki, tu łatwo znajdują się homoseksualiści, tu łatwo można dostać nożem. Różne ludzkie uczucia na sprzedaż. Nawet niedrogo. Tak jak w pip szołach, gdzie kobiety nago tańczą przy rurach. Mężczyźni wchodzą, piją piwo, gapią się, wychodzą i tak cały czas. Ktoś ma rozpalony wzrok, ktoś martwy, ktoś się ślini, ktoś właśnie odpłynął w inne światy.

Widok setek samotnych mężczyzn o północy budzi grozę. To społeczna bomba z opóźnionym zapłonem. Teraz wybuchła we Francji, Belgii, czuć wstrząsy w Niemczech. Myślę, że to zaledwie pomruki nadchodzącej burzy...

Kolega mówi, że jego ojciec po wojnie nie wydał ani jednej marki na produkty zagraniczne. Odbudowywano wtedy niemiecką gospodarkę. On ma to w dupie. Ma porsche, do Berlina jedziemy autostradą 280 km na godzinę. Kombinuje. Ma ekipę obcokrajowców, którzy pracują na niego, na czarno i za pół darmo. W ekipie jest jeden starszy Niemiec. Jak ma okazję, kradnie skrzynkę piwa, tak żeby nie widział. Burzy mi jakiś mit. Nawet o tym nie wie.

Od tamtej pory minęło dziesięć lat. Myślę, że jest gorzej. Bernard Margueritte mówi o Polsce z jakimś lekkim uniesieniem, jakby tu znajdował natchnienie. Pośród nas, marzących o Paryżu, Londynie, Frankfurtu... Europie.

## tygodnik łobeski Gazeta Powiatowa

**Redakcja:** Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532).

**Współpraca:** Sylwia Maczan (0609 830 211), Marcin Horbacz.

### Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: BS Goleniów o/Łobez 04-9375-1038-2600-1919-3000-0010

**Nakład: 1300 egz.**

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”.

**Skład:** Bartłomiej Rynkiewicz  
**DRUK:** WPPP - Łobez;  
tel./fax (091) 39 73 730

### ZAWIADOMIENIE

Anna Czajkowska, współnik spółki s.c. „MIL-MED” NZOZ Piel. Środ. Rodz. w Gryficach zawiadamia, iż prawomocnym rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt: VIII GC 508/04, w sprawie powództwa o ustalenie nieważności uchwały z dnia 23.01.2004 r. spółki „MIL-MED.” W Gryficach, o wyłączeniu jej ze spółki, współnicy: Majewski Adam, Majewska Ewa, Bujanowska Halina, Kotlarczyk Ewa, Zubko Teresa, Irena Rylik, Genowefa Pilch, Jadwiga Szakoła, Irena Domagalska, uznali, że pozostawała współnikiem do końca jej istnienia, tj. do 3.01.2005 r. Tym samym przyznali, że uchwała o wyłączeniu jej ze spółki była niezgodna z prawem.

Wszystkich lekarzy i pacjentów przepraszam za niedogodności w wykonywaniu moich obowiązków pielęgniarskich, jakich doznali z mojej strony w związku z bezprawnymi działaniami współników Spółki „MIL-MED” i równocześnie dziękuję za okazałą mi pomoc i wyrozumiałość.

Anna Czajkowska

## Szkoły obchodzą Święto Niepodległości

(ŁOBEZ) Święto Niepodległości bardzo uroczysto obchodzą Szkoła Podstawowa nr 1 Łobzie. Dwa dni wcześniej, 9 listopada, w szkole odbędzie się wprowadzenie nowego sztandaru szkolnego. Uroczystości poprzedzi Msza św. w kościele o godz. 9.45, a po niej, o godz. 11.00 odbędzie się w szkole apel z wprowadzeniem sztandaru i zwiedzanie okolicznościowej wystawy.

(WĘGORZYNO) Również 9 listopada, z okazji odzyskania przez Polskę niepodległości uroczysty apel odbędzie się w Gimnazjum im. Orła Białego w Węgorzynie. Uroczystość odbędzie się o godz. 15.00 w hali sportowej. (r)

## WÓJT DOBRZE TRZYMA KASĘ

(RADOWO MAŁE) W nocy z 30 na 31.10.2005r. w godz. 22.00 do 4.40 w Radowie Małym, nieznanego sprawcę, po uprzednim wyważeniu okna do pomieszczenia Rewiru Dzielnicowych, a następnie drzwi prowadzących na korytarz Urzędu Gminy i drzwi do gabinetu wójta, próbował pokonać zabezpieczenie kasy pancernej, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na niemożność pokonania zabezpieczenia kasy.

## W rocznicę pierwszej Mszy Świętej



**W tym roku mija 60 lat od odprawienia pierwszej Mszy Świętej w kościele parafialnym w Sielsku. Z tej okazji Społeczność Sielska i Stowarzyszenie Kresowian z Kuropatnik**

**Serdecznie zaprasza**

Na całonocne czuwanie modlitewne 10.11 – 11.11.2005r. przed NAJŚWIĘTSZYMSAKRAMENTEM zakończone uroczystą Mszą Świętą o godz. 10<sup>00</sup> odprawioną w intencji Naszej Ojczyzny

**Kościół Św. Jana Chrzciciela w Sielsku**

### Program adoracji

- 19<sup>00</sup>-19<sup>45</sup> – Msza Święta;
  - 19<sup>45</sup>-20<sup>00</sup> – wystawienie, modlitwy za zmarłych (wypominki);
  - 20<sup>00</sup>- 21<sup>00</sup> – nieszpory, Spowiedź Święta;
  - 21<sup>00</sup>-21<sup>30</sup> – Apel Jasnogórski;
  - 21<sup>30</sup>-22<sup>00</sup> – modlitwa o beatyfikację śp. Jana Pawła II;
  - 22<sup>00</sup>-23<sup>00</sup> – homilia Eucharystyczna (Eucharystia w nauczaniu Jana Pawła II).
  - 23<sup>00</sup>-24<sup>00</sup> – modlitwy za Kapłanów;
  - 0<sup>00</sup>-1<sup>00</sup> – Różaniec w intencji naszej parafii;
  - 1<sup>00</sup>-3<sup>00</sup> – Adoracja w ciszy;
  - 3<sup>00</sup>-4<sup>00</sup> – Koronka do Miłosierdzia Bożego, modlitwy za konających, chorych i cierpiących;
  - 4<sup>00</sup>-7<sup>00</sup> – adoracja w ciszy;
  - 7<sup>00</sup>-8<sup>00</sup> – Godzinki;
  - 8<sup>00</sup>-9<sup>00</sup> – Litania loretańska, modlitwy w intencji Ojczyzny, za rządzących;
  - 9<sup>00</sup>-10<sup>00</sup> – koncert organowy, zakończenie adoracji.
- „Kościół jednak wszystkich łączył i doprowadzał do jednego wspólnego języka” - oby te słowa śp. ks. Jastrzębskiego spełniały się i w naszych czasach.

## „NASTROJOWY” POŻAR

(ŁOBEZ) Duża nieostrożność była powodem pożaru, który wybuchł w mieszkaniu Barbary R., 3 listopada, o godz. 19.45, w Łobzie, przy ul. Hanki Sawickiej. Lokatorzy urzędowali przy świecach i w wyniku nieostrożności doprowadzili do zapalenia się firan, a następnie

wyposażenia mieszkania. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko i strawił wszystko, co znajdowało się w pokoju. Temperatura była tak wysoka, że z sufitu odpadł tynk. Strażacy zdołali ugasić pożar, zanim ogień przedostał się do sąsiednich pomieszczeń. KAR

## Idą święta

(POWIAT) Zarząd Powiatu w Łobzie ogłosił przetarg nieograniczony na dostawę świątecznych bonów towarowych dla pracowników starostwa.

Przedmiotem zamówienia jest dostawa świątecznych bonów towarowych dla pracowników starostwa o łącznej wartości 28 320 zł (bony o nominale 50 zł – 546 szt. i 20 bonów o nominale 20 zł). Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać osobiście w starostwie w Łobzie przy ul. Konopnickiej 41, pokój nr 35, w godzinach od 7.30 do 15.30 lub pocztą. Specyfikacja jest bezpłatna, a wadium nie jest wymagane. Pod uwagę będą brane: cena oferty - 50% i dostępna liczba placówek handlowych i usługowych na terenie województwa zachodniopomorskiego, w których można zrealizować bony – 50%. Oferty można składać w starostwie do 14 listopada 2005 r. do godz. 12.00. Ich otwarcie nastąpi pół godziny później. (r)

## MATERIAŁY BUDOWLANE

SKLEP w DOBREJ (przy Poczcie)

- Materiały Budowlane
- Elektryczne
- Sanitarne
- Elektronarzędzia
- Metalowe
- Pokrycia dachowe
- Hydrauliczne

Zapraszamy codziennie od 8.00 – 17.00 Soboty od 8.00 – 14.00  
Dobra Ul. Bema 2  
Tel/Fax: (091) 39 14 055

### Czy Twoje serce jest zdrowe ? ZBADAJ - póki nie jest za późno!

Nowe komputerowe badanie serca - nieinwazyjna metoda umożliwiająca wczesne wykrycie zagrożenia zawałem serca, gdy tradycyjny zapis EKG nie wykazuje odchylenia od normy, oraz komputerowe badanie stanu zdrowia, zaburzeń energetycznych organizmu metodą Y. Nakataniego. Komputerowe badanie składu masy ciała pomocne w kuracji odchudzającej i zaburzeń przemiany materii,

Zapraszamy do objazdowego samochodu

1. w Resku przy Urzędzie Miejskim od dnia. 28.11.2005 do 2.12.2005
2. w Kamieniu Pomorskim na rynku od dnia 5.12.2005 do 9.12.2005

Badania wykonujemy odpłatnie wraz z konsultacją, od godz. 9.00 do 18.00

Informacja: tel. 0-600984803, 0-693424386, www.cooperation.prv.pl



## USŁUGI POGRZEBOWE

Jerzy Furmańczyk

## GROBOWCE, NAGROBKI, EKSHUMACJE

## KWIATY - WIEŃCE - WIĄZANKI

Nowogard:

Biuro: ul. Cmentarna 1a, tel. 39 21 466,  
fax 39 21 767 - całodobowo

Stargard Szcz., ul. Limanowskiego 6, tel. 578 72 24  
Dobra Now., ul. Ofiar Katynia, tel. 39 14 441

TEL. CAŁODOBOWY - 0602 350 318, 0692 354 065

Zamówienia na telefon z dostawą do domu

## Przewóz osób

Mirostław Biały  
72-315 Resko, ul. Gdańska 4/2  
tel. 0-602 454 049 lub 39 513 55

- Wynajem luksusowych autobusów i busów
- wycieczki turystyczne na terenie kraju
- przewozy grup zorganizowanych
- imprezy okolicznościowe





## Jarosław Strózikowski zastąpił Arkadiusza Okrzyńskiego

(RESKO) Po perypetiach z prawem ze stanowiska ds. obrony cywilnej i p.poz. odszedł pan Arkadiusz Okrzyński. W połowie października na jego miejsce został zatrudniony pan Jarosław Strózikowski. Jest on mieszkańcem Reska, posiada wyższe wykształcenie i znajomość języka angielskiego i niemieckiego w stopniu dobrym. Będzie zajmować się obroną cywilną i sprawami przeciwpożarowymi, w tym współpracą z OSP. (r)

## WIZYTA WICEMINISTRA PRACY W POWIECIE ŁOBESKIM

(ŁOBEZ) 28 października br. na zaproszenie Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie i Starostwa Powiatowego wizytę w Łobzie złożył wiceminister Gospodarki i Pracy odpowiedzialny za resort pracy Jacek Męcina.

Celem wizyty było zapoznanie się z dokonaniem i problemami lokalnego rynku pracy. Wiceminister bardzo pozytywnie ocenił działania Powiatowego Urzędu Pracy, spadek bezrobocia, ilość innowacyjnych pomysłów i programów inicjowanych w naszym powiecie. Szczególnie zainteresowanie wiceministra wzbudziło powstałe u nas niedawno, pierwsze w województwie, Centrum Integracji Społecznej.

Mimo pozytywnej oceny wiceminister Męcina zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzania jeszcze większej ilości szkoleń dla osób bezrobotnych oraz egzekwowanie od wszystkich pracodawców wyższej efektywności zatrudnienia. W odniesieniu do urzędu pracy za



prioritytowe uznał wzmocnienie zasobów ludzkich, lokalowych i technicznych PUP w Łobzie.

Otrzymaliśmy obietnicę wsparcia, a nawet szerszego rozpropagowania niektórych z naszych pomysłów i propozycji uczestnictwa w pilotażowym programie usprawniającym współpracę urzędów pracy z ośrodkami pomocy społecznej.

Ponadto wiceminister Jacek Męcina

zadeklarował, jeszcze w roku bieżącym, wsparcie finansowe powstających długotrwałych (minimum 2 lata) miejsc pracy.

Podczas wizyty wiceminister przedstawił wiele ciekawych, nowatorskich inicjatyw i pomysłów, z których część na pewno można zrealizować w naszym powiecie, jak te dotyczące telepracy, agencji zatrudnienia, czy sformalizowanego systemu partnerstwa lokalnego. (r)

# SYNDYK W „KASKACH”

**(ŁOBEZ) O dramacie pracowników zatrudnionych w firmie „Speed Concept” pisaliśmy w naszej gazecie kilkakrotnie. Ludzie ci przez kilka miesięcy, już po zamknięciu firmy, nie dostawali świadectw pracy, nie mogli się także doczekać wypłaty należnych, zaległych wypłat ani odpraw. Teraz po ogłoszeniu upadłości zakładu i ustanowieniu syndyka, sprawy ruszyły do przodu.**

Jak dowiedzieliśmy się od pracowników firmy, odbyły się już sprawy w sądzie pracy. Sąd zawiesił postępowanie ze względu na ogłoszenie upadłości spółki.

- W tej chwili całą sprawą zajęła się pani syndyk, to do niej kierujemy całą korespondencję, zwolnienia lekarskie i ona to pilotuje. Zaległe

pobory i odprawy będą wypłacone przez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Nie ma innej możliwości, gdyż nie będzie raczej żadnych pieniędzy ze sprzedaży majątku firmy, bo takiego majątku po prostu tam nie ma. Wszystkie maszyny i urządzenia zostały wywiezione, a budynki były dzierżawione. W tej chwili piszemy do pani syndyk pisma o wypłatę pensji za cztery miesiące i wypłatę odpraw. – mówią pracownicy.

Upadłość spółki została ogłoszona przez Sąd Gospodarczy 21 października. Kilka dni później pracownicy odbierali świadectwa pracy, przesyłane im pocztą. Od tego momentu mogli zacząć rejestrować się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotne, w większości z prawem do zasiłku



Syndyk masy upadłościowej pani Żaneta Chustecka obiecała, że bardzo się postara, aby zaległe wypłaty trafiły do rąk pracowników jeszcze przed „gwiazdką”, oni zaś mają nadzieję, że się to uda, bo wielu z nich, w związku z zaistniałą sytuacją znajduje się w bardzo złej sytuacji finansowej. Przez wiele miesięcy nie otrzymywali wypłat, a nie mogli się zarejestrować w PUP, ani podjąć innej pracy, bo nie mieli świadectw pracy. Urząd Miejski w Łobzie deklarował pomoc finansową dla pracowników „kasków”.

- Jeśli ktoś kwalifikował się dochodowo, to dostawał z opieki społecznej zapomogi w wysokości 100 lub 200 złotych miesięcznie, w zależności od jego sytuacji. Trzeba więc powiedzieć, że urząd nam pomógł. Dali nam także nieodpłatnie autokar na dojazdy do sądu pracy do Starogardu. – mówią pracownicy.

Pani syndyk wystawi pracownikom PIT-y za 2005, aby mogli rozliczyć się z urzędem skarbowym.

Problemy pracowników „Speed Concept” zdają się jednak nie mieć końca. W tej chwili Powiatowy Urząd Pracy żąda od nich zaświadczeń, że były odprowadzane składki na fundusz pracy. Okazuje się, że zdobycie tego dokumentu w ZUS-ie nie jest takie proste i trzeba na niego czekać nawet kilkanaście dni, natomiast PUP na jego dostarczenie dał im tylko 7 dni.

W środę do Łobza przyjedzie syndyk Chustecka, która ma się spotkać z pracownikami firmy w celu przedstawienia im sytuacji. Jak powiedziała nam w trakcie rozmowy telefonicznej, ze sprawą dopiero się zapoznaje i trudno jej powiedzieć coś konkretnego na ten temat. Jak podkreśliła, zrobi wszystko, aby pomóc byłym pracownikom firmy. Sylwia Maczan



## Rozpoczęły się dyskusje nad przyszłorocznym budżetem

**3 MILIONY ZA MAŁO**

(ŁOBEZ) Naponiedziałkowej sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej, poświęconej podatkom, skarbnik gminy Piotr Szymczak poinformował, że mogą pojawić się trudności z tak zwanym spięciem przyszłorocznego budżetu. Koszt realizacji złożonych do budżetu propozycji przewyższa zakładane dochody o 3 miliony złotych.

Z tytułu ustawowego zmniejszenia

wpływu z podatku rolnego, dochody zmniejszą się 85.700 złotych, a podwyżka podatku od nieruchomości średnio o 2 proc., w kwocie łącznej 62.900 nawet nie zrekompensuje tego ubytku.

Planowane podwyżki płac w jednostkach budżetowych mają wynosić 1,5%. Wyjątkiem są szkoły, które złożyły propozycje podwyżek płac od 11 do 37 %, mimo zmniejszania się liczby od-

działów i coraz mniejszej liczby uczniów.

Na przyszły rok zaplanowano wiele inwestycji i podjęto kilka zobowiązań, z których trzeba się będzie wywiązać. Skarbnik wymienił tylko kilka przykładów: modernizacja stacji uzdatniania wody - 400 tysięcy, dokumentacja dotycząca modernizacji ZEC - 200 tysięcy, program "Odnowa wsi" - 230 tysięcy. Do tego dochodzą, jak to określił pan Szymczak - wygórowane wydatki bieżące.

Żeby więc budżet spaść, trzeba będzie mocno zacisnąć pasa. Te działania nie będą łatwe, ale na pewno są konieczne. S.M.



MARPOL-OKNA

UL. BOH. WARSZAWY 64A  
72-200 NOWOGARD

- Okna, drzwi 3 i 5 komorowe z uszczelką w kolorze szarym
- Parapety wewnętrzne i zewnętrzne
- Transport, montaż
- Gwarancja 10 lat
- Rolety wewnętrzne i zewnętrzne
- Szybki termin realizacji zamówień
- Sprzedaż ratalna

tel./fax (091) 392 70 22  
marpolokna@neostrada.pl



## Zamiast spożywczego – fotograf



(ŁOBEZ) Zmienia się krajobraz handlowy w centrum Łobza. Niedawno zamknięty został sklep spożywczy na rogu Browarnej. Jak się nieoficjalnie

dowiedzieliśmy, jego właściciel pan Sławomir Kmieć sprzedał go panu Markowi Pырczakowi i ma tam wkrótce powstać zakład fotograficzny. KAR

## SALON POGRZEBOWY KREDO



Rok Założenia 1993

Nowogard, ul. 3 Maja 52 tel. 39 26 057  
Dobra, ul. Westerplatte 11, tel. 693 021 385

- \* świadczymy kompleksowe usługi pogrzebowe
- \* załatwiamy akty zgonu
- \* miejsce na cmentarzu
- \* przewozy - kraj zagranica
- \* trumny od 600 zł
- \* pogrzeby od 1500 zł
- \* przewozy na kremacje - Poznań, Szczecin
- \* sprzedaż urn w salonie
- \* załatwiamy zwrot zasiłku pogrzebowego
- \* kredytujemy pogrzeby
- \* przy usłudze pogrzebowej obudowa na grób - gratis
- \* jesteśmy do państwa dyspozycji o każdej porze

Czynne 24 h

# Husqvarna

Raty bez wpłaty



## Najtaniej w Łobzie

od 12 września do 19 listopada 2005

## Promocja Pilarek:

Cena 599 zł

1.8 KM



Pilarka Husqvarna 137

LOW/IB

NOWOŚĆ!



~~1049 zł~~  
Sugerowana cena brutto

TANIEJ O  
200 zł

Cena 849 zł

ŁOBEZ ul. Rapackiego 22, tel 397 68 29

RESKO ul. Jedności Narodowej 7, tel 395 10 87  
NOWOGARD ul. Warszawska 7, tel 392 68 57

## OFERTY PRACY PUP

AKTUALNE NA DZIEŃ 4.11.2005 r.

✓ - „Ekswood” w Kamiennym Moście zatrudni stolarzy meblowych. Tel. 501-716-276

✓ - „Rivaal” w Łobzie zatrudni lakiernika, stolarza. Tel. 3976-221

✓ - Piekarnia W. Wasilewski w Węgorzynie zatrudni kierownicę kat. B, robotnika gospodarczego przy krojeniu pieczywa. Tel. 3971-730

✓ - Zakład Fryzjerski „Natalia” w Szczecinie zatrudni fryzjera damsko-męskiego. Pracodawca zapewnia zakwaterowanie. Tel. 460-06-94, 501-206-501

✓ - Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Test w Szczecinie zatrudni spawacza, monter instalacji sanitarnej i CO, gońca – zaopatrzeniowca. Tel. 431-68-50, 601-781-875

✓ - Foto – Video „Krzyś” w Łobzie zatrudni fotografa lub (osobę chętną do przyuczenia w w/w zawodzie). Tel. 397-41-84

✓ - Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowe „Filter” w Gryficach zatrudni szwaczki. Tel. 38-446-88 – pracodawca zapewnia dojazd.

✓ - Gospodarstwo Rolne w Łęczynie zatrudni pracownika do pracy przy koniach (umiejętność jazdy konnej). Tel. 609-542-393

✓ - Firma Usługowo – Handlowa TRRREK w Nowogardzie zatrudni elektryka przemysłowego, sprzedawcę. Tel. 39-23-887

✓ - P.P.U.H „Jamex” w Węgorzynie zatrudni betoniarza, operatora koparki i zwalowarki. Tel. 397-19-51

✓ - Euro-Transporter w Gryficach zatrudni kierownicę kat. C+E. Tel. 384-25-27.

✓ - Herkt Waldemar (targowisko Manhattan) w Szczecinie zatrudni sprzedawcę. Tel. 502-528-777.

✓ - Firma Budowlana Okno – Plast II w Łobzie zatrudni przedstawiciela handlowego. Tel. 397-63-10, 603-39-03-17.

✓ - Zespół Szkół Rolniczych – Centrum Kształcenia Praktycznego w Świdwinie zatrudni nauczyciela j. Angielskiego. Tel. (094)36-52-852.

✓ - Agencja Promocji i Reklamy Biuro-Service zatrudni kuriera (roznośnienie katalogów książki telefonicznej). Tel. 605-087-184.

# Koci problem w Łobzie



(ŁOBEZ) Z problem bezpańskich psów władze naszego miasta próbowały uporać się jakiegoś czasu. W ostatnim czasie podpisano umowę ze schroniskiem z Białogardu, gdzie mają trafić nasze bezpańskie lub groźne psy. Istnieć więc szansa na choćby częściowe uporanie się z tym problemem. Jak zgłaszają nam jednak zaniepokojeni mieszkańcy, zapomniano o setkach bezdomnych kotów. Nie stwarzają one bezpośredniego zagrożenia, nie atakują ludzi, łatwo więc tego problemu nie zauważać lub go lekceważyć. Bezdomne, wygłodniałe i często chore koty gnieźdzą się więc w piwnicach i szopach, a zima corocznie zbiera wśród nich okrutne żniwo. Jednak najbardziej nawet głodny kot nie rzuci się w desperacji na dziecko, aby odebrać mu kanapkę. Szkoda, bo gdybyśmy się ich bali, nabrałibyśmy do nich szacunku.

Kilka dni temu do naszej redakcji zadzwonił pan Edward Litwin, który poinformował nas, że na podwórzu ich wielorodzinnego domu ktoś znowu podrzucił kilka małych kociąt. Zdarzało się to już wielokrotnie i obecnie państwo Litwinowie dokarmiają ponad 10 kotków.

- Te koty, które mamy w domu i na podwórzu, to są wszystko koty podrzucone. Dwa tygodnie temu żona wyszła do przedsionka i po chwili mnie zawołała, bo bardzo miauczał kot. Mieliśmy wtedy już 8 kotków do karmienia. Wychodzimy, a tam kotek siania się, dosłownie przewraca się z głodu. Chcieliśmy go zostawić, był w takim stanie, bo myśleliśmy, że za chwile padnie. Żona położyła się spać i nie mogła zasnąć, bo ciągle słyszała to przeraźliwe miauczenie. Ubrała się, wyszła, wzięła kotka i zaniósła go do kotłowni. Ja wiem czyje to są koty i kto je podrzuca. – mówi pan Litwin.

Kolejnego dnia rano znaleźli kolejne trzy podrzucone kotki, z tego samego miotu.

Jak podejrzewa pan Edward, zwierzęta te podrzuca ktoś z ulicy Kraszewskiego.

- Chodzi nam o to, żeby poruszyć sumienia ludzi. Ja jestem osobą wierzącą i dlatego dziwi mnie to, że osoby deklarujące się jako katolicy, chodzące do kościoła, nawet z naszego budynku, traktują zwierzęta jak przedmioty, a nawet

przyczyniają się do zmniejszenia populacji gryzoni. Trudno sobie wręcz wyobrazić sytuację, gdyby w naszym mieście nie było kotów.

Państwo Litwin wydają miesięcznie ponad 150 złotych miesięcznie, do tego dochodzą preparaty na odpchnienie i odkleszczenie i środki antykoncepcyjne. W ich skromnym budżecie jest to suma niebagatelna.

Chcemy przypomnieć, że bicie zwierząt, znęcanie się nad nimi, porzucanie ich, a także głodzenie i przetrzymywanie w złych warunkach jest niezgodne z prawem. Reguluje to Ustawa o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 roku. Łamaniem tej ustawy jest zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności i karą pozbawienia wolności do 1 roku, a w przypadku znęcania się ze szczególnym okrucieństwem do 2 lat.

Nasz stosunek do zwierząt świadczy o naszym człowieczeństwie lub

jego braku. Powinni o tym pamiętać rodzice, wychowawcy, katecheci, ludzie kształtujący postawy i zachowania najmłodszych. Co można pomyśleć o ich działaniach wychowawczych patrząc na małych chłopców katujących bezbronne kocięta. Brak reakcji, a czasem wręcz aprobata dla takich zachowań ze strony dorosłych utwierdza ich w przekonaniu, że robią dobrze, że znęcanie się nad zwierzęciem jest dopuszczalne. Za kilka lat równie dopuszczalne będzie skopanie młodszego kolegi lub staruszka.

Na koniec apel – przesłanie państwa Litwinów, jeśli nie chcecie opiekować się bezdomnymi zwierzętami, to chociaż nie utrudniajcie tego innym.

Sylwia Maczan



gorzej. Biją je, kopią. Niedawno jeden z sąsiadów tak uderzył naszą kotkę, że o mało jej nie zabił. Pobobnie postępuje jedna starsza pani i jej rodzina. Nasze kotki na początku były bardzo ufne, ale teraz słysząc ich kroki na schodach nie wiedzą gdzie uciekać, ze strachu prawie chodzą po ścianach. Przecież zwierzęta to są stworzenia boże i chyba wielu osobom trzeba o tym przypomnieć. – mówi.

Pan Litwin rozmawiał na ten temat z proboszczem łobeskiej parafii, próbując przekonać go do zajęcia stanowiska w tej sprawie. Niestety, nieskutecznie.

Koty są zwierzętami bardzo pożytecznymi, o czym niewiele osób zdaje się wiedzieć. Są one bardzo skutecznymi myśliwymi i w sposób znaczny

# Dzieci mogą rozwijać talenty

**(RESKO) Dom kultury w Resku od lat prowadzi zajęcia, na których dzieci mogą rozwijać swoje talenty. Prace tych najbardziej wytrwałych można obejrzeć w pracowni na piętrze, także w holu podczas częstych wystaw. Jeszcze inni ćwiczą grę na instrumentach lub robią teatr.**

Od ponad 10 lat z powodzeniem działa tu zespół tańca współczesnego, prowadzony przez panią Renatę Czerwińską. Można powiedzieć, że jest on wizytówką powiatu łobeskiego, gdyż występował na różnych imprezach rangi powiatowej. Od jakiegoś czasu prowadzona jest również grupa tańca towarzyskiego.

Zajęcia w Kole plastycznym prowadzone są w trzech grupach wiekowych. Instruktor, pani Jolanta Furman oprowadza mnie i pokazuje prace; obrazy, rzeźby, małe arcydzieła z gliny. Najbardziej wytrwali kształcą tu warsztat i wrażliwość od kilku lat; Natalia Chołowczak, Laura Karbowska, Agnieszka Wackoni. Kilka osób było na warsztatach w Kabkazach, w Świętokrzys-

kiem, gdzie pracowali pod okiem fachowców. Pracownia plastyczna przypominać zaczyna izbę muzealną, tyle tu ciekawych i różnorodnych prac artystycznych i eksponatów.

Dzieci mogą skorzystać również z nauki gry na instrumentach – pianinie, gitarze, szkolić głos lub sprawdzić swój talent aktorski w dwóch zespołach teatralnych.

Na listopad zaplanowano bal integracyjny, wspólnie z miejscowym DPS i PCPR. Dzieci reskie będą bawić się z dziećmi z Domu Dziecka w Zajezerzu i świetlicy środowiskowej w Ługawinie. Dyrektor domu kultury pani Bogdańska ma wciąż nowe pomysły. Oby dotarły one do jak największej liczby dzieci. KAR

## GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE

Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski  
Łobez ul. Rapackiego 5, tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43  
- montaż i konserwacja  
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne

Zapraszamy  
od 8.00 do 16.00

**Komputerowa Diagnostyka** - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, stanu amortyzatorów i sprężyn, pomiar poślizgu bocznego - ocena geometrii kół.

## Zareklamuj się

tel. 0504 042 532

## Zakład Mechaniki Pojazdowej Witold Ślaskiewicz

- badania komputerowe
- naprawy bieżące
- alarmy, elektronika

Łobez, ul. Waryńskiego 1, tel. 503 390 689  
(Stacja pogotowia ratunkowego)

## AUTO-TOP

## AUTO NA GAZ!

UŻYWANE I NOWE CZĘŚCI

SAMOCHODOWE

blacharstwo, lakiernictwo,  
mechanika, diagnostyka

Montaż instalacji gazowych  
z homologacją

krótkie terminy,  
solidne wykonanie  
gwarancja

Nowogard, ul. Kilińskiego 25  
tel. 39 25 627, 39 20 303, kom. 0601 897 368

POLSKA FUNDACJA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI  
organizuje trzydniowe szkolenie w zakresie  
**„EFEKTYWNEGO POSZUKIWANIA PRACY  
ORAZ PODSTAWY ZAKŁADANIA  
DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ ”**  
dla kobiet /zarejestrowanych i nie zarejestrowanych  
w PUP/ w ramach projektu współfinansowanego przez EFS

**„Kobiety na zachodniopomorskim rynku pracy”**

Szkolenie realizowane będzie w dniach od 06 do 08 grudnia br.

w Łobeskim Centrum Turystyki w Łobzie

Spotkanie wstępne odbędzie się w dniu 21.11.2005 r. o godz. 11<sup>00</sup>

w Łobeskim Centrum Turystyki w Łobzie.

Celem projektu jest aktywizacja zawodowa bezrobotnych kobiet i w konsekwencji stworzenie im możliwości podjęcia pracy lub założenia własnej firmy.

Realizator Projektu zapewnia:

- opiekę nad osobami zależnymi/ dzieci do lat 7 lub osoby wymagające stałej opieki/,
- dojazd na szkolenie - dojazd mikrobusem na szkolenie oraz powrót do domu po szkoleniu ,
- poczęstunek i obiad dla uczestniczek szkolenia oraz osób

Zapisy przyjmowane są w PUP w Łobzie, tel. 577-70-30  
lub w Filii w Resku, tel. 39-51-309  
w terminie do dnia 18 listopada 2005 r.

A to moje AYGO



Wyraź siebie, bądź trendy, nowa Toyota AYGO jest niepowtarzalna, tak jak Ty. Piękna, nowoczesna linia, miejska funkcjonalność, bezpieczna konstrukcja i najwyższej jakości wykonanie – to nowe AYGO. Z nim na pewno wyróżnisz się w miejskim tłumie. Sprawdź tylko, które AYGO pasuje do Ciebie. Odwiedź salon Toyoty



Wyróżnij się

AYGO - zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi 4,6 l/100 km.  
Emisja CO<sub>2</sub> (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi 109 g/km.

TOYOTA NOWOCPRD MK SP. Z O.O.  
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard  
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,  
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701  
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

TOYOTA  
FINANCIAL SERVICES



## CZY BYŁA BURMISTRZ ZAPŁACI ZA ZŁE DECYZJE ?

**(WĘGORZYNO)** Uchwała rady miejskiej Węgorzyna może doprowadzić do precedensowej sytuacji, w której za straty spowodowane złymi decyzjami zapłaci ten, kto je wydał. W tym przypadku była burmistrz Grażyna Karpowicz.

Sprawa dotyczy przewłaszczenia majątku gminy w ręce prywatnej spółki. Pisaliśmy o tym dwa tygodnie temu. Gmina otrzymała od byłej AWRSP, obecnie ANR, nieruchomości w Runowie. Nie wykorzystano jej na cele, na które je otrzymała i sprzedała je. W związku z tym ANR domaga się od gminy zwrotu pieniędzy - 600 tys. zł. Gmina ze sprzedaży uzyskała ponad 240 tys. zł. Z własnego budżetu musi teraz dołożyć prawie 360 tys. ANR na spłatę dała miesiąc czasu. W tej sytuacji rada podjęła decyzję o zaciągnięciu kredytu w tej wysokości.

Przeciwna była tylko radna Barbara Pietrusz, która mówiła, że to ówczesna rada podjęła decyzję o sprzedaży nieruchomości i nikt jej nie zakwestionował. Wiceburmistrz Ryszard Brodziński tłumaczył, że rada nie ponosi odpowiedzialności prawnej za swoje decyzje. Ponosi je ten, kto podpisuje decyzje, czyli burmistrz. I to burmistrz Karpowicz naraziła gminę na straty, co potwierdziła kontrola NIK. Rada, przy głosie przeciwnym radnej Pietrusz, zobowiązała burmistrza do podjęcia działań wymaganych prawem, prowadzących do odzyskania pieniędzy utraconych przez gminę w wyniku ówczesnej operacji.

Jeszcze fizycznie gmina pieniędzy nie straciła (stracił Skarb Państwa), dopóki nie zapłaci ANR. Jeżeli to nastąpi, burmistrz prawdopodobnie wystąpi na drogę sądową przeciwko byłej burmistrz, by ta zapłaciła tyle, ile gmina straciła w wyniku jej złych decyzji i działań w tej sprawie. KAR

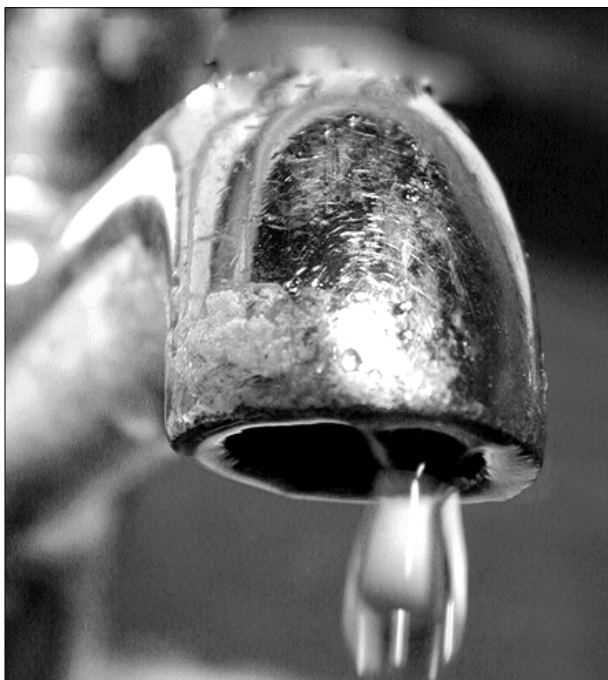
# CZY TO KOLEJNY BUBEL?

**(ŁOBEZ)** Takie pytanie padło z ust radnego Kazimierza Chojnackiego, na sesji Rady Miejskiej a dotyczyło wodociągu Łobez – Bonin – Budziszcz. Dyskusję na ten temat rozpoczął inny radny Zbigniew Pudełko. Zapytał soltysa tych wiosek pana Zakrzewskiego ilu mieszkańców podłączyło się już do wodociągu. - Żaden – odpowiedział soltys, wprawiając w osłupienie wszystkich zebranych.

Wodociąg na trasie Łobez – Bonin – Budziszcz liczy osiem kilometrów, a jego budowa trwała prawie rok. Z naszych wyliczeń wynika, że kosztował ponad 400 tysięcy złotych. Nie znamy dokładnych informacji, na temat tego, kto jest projektantem a kto wykonawcą tego wodociągu. Nie wiemy także dokładnie ile kosztował i kto dokonał jego odbioru technicznego, gdyż burmistrz Marek Romejko zabronił wszystkim pracownikom udzielania informacji prasie, a sam się na prasę obraził. Musimy więc opierać się na przybliżonych wyliczeniach i informacjach uzyskanych "nielegalnie".

Na jednej z wakacyjnych konferencji prasowych, wiceburmistrz Ryszard Sola przyznał, że projekt wodociągu został przygotowany niestarannie i zawierał wiele błędów. Jednak zdecydowano się przystąpić do jego wykonania, bo środki na tę inwestycję pozyskały władze poprzedniej kadencji, ze środków unijnych. Z tych pieniędzy trzeba się roliczać bardzo skrupulatnie

u w terminie, więc mimo, że projekt był buble, przystąpiono do jego realizacji. W trakcie wykonywania prac okazywało się na przykład, że projektant zapomniał nanieść na mapę rzekę Łożnicę, mimo, że płynie ona przez nasze miasto już od jakiegoś czasu. Niestety, nie był to jedyny taki "kwiatek". Jak tłumaczył wiceburmistrz, na pro-



jekcie nie można było nanosić żadnych zmian, bo pieniądze można przeznaczyć na dokładnie taki projekt jaki zgłoszono pierwotnie. Tak więc zabrnęto w ślepią uliczkę. Trzeba było wykonywać inwestycję, wiedząc, że to buble, żeby nie stracić unijnych pieniędzy.

W tym roku inwestycję zakończono i po usunięciu usterek, dokonano odbioru technicznego a wodociąg został odda-

ny do użytku. Cóż z tego jeśli nikt z mieszkańców Bonina i Budziszcz nie chce z tego "dobrodziejstwa" skorzystać.

Mieszkańcy nie chcą się przyłączać do wodociągu, bo jest to w tej chwili koszt rzędu 1500 złotych, a kogo na to stać? Ludzie we wsi mówią, że nosili wodę wiaderkami wiele lat, to jeszcze trochę wytrzymają. - mówił na sesji wójt Zakrzewski. Dodał także, że wodociąg wykonano z rur o przekroju 180 milimetrów, a więc o wiele za dużych. Mieszkańcy nie będą w stanie odebrać takiej ilości wody i będzie ona stała rurach. A jeśli po stoi kilka dni to nie będzie już zdatna do picia.

Wyjaśnien na ten temat udzielił nam prezes łobeskiego PWiK pan Józef Misiun. Powiedział, że za budowę wodociągu odpowiada projektant i wykonawca. Według niego do budowy wodociągu użyto rzeczywiście rur o bardzo dużym przekroju. Można się tylko domyślać, że ich zastosowanie wiązało się z dostosowaniem do przepisów przeciwpożarowych. Jeśli bowiem w wioskach nie ma basenów przeciwpożarowych, to stażacy muszą korzystać, w razie pożaru z hydrantów. Żeby było w nich odpowiednie ciś-

nienie rury muszą mieć dość duży przekrój. Dodał jednak, że z tego co wie w tych wioskach takie baseny były. Prezes przyznał, że według wstępnych wyliczeń PWiK, do rury o takim przekroju, na takim odcinku trzeba wpompować 160 metrów szściennych wody. Gdyby do wodociągu podłączyli się wszyscy mieszkańcy tych dwóch wiosek to zużycie kształtowałoby się na poziomie 60 metrów. Pozostałe 100 metrów zalegałoby w rurach. Taka zastała wodę po 2-3 dniach trzeba będzie wypompować a wodociąg przepłukać. Pan prezes nie chciał wypowiedzieć się na temat tego, kto za to zapłaci. Możemy się tylko domyślać, że nie wodociągi, ale wszyscy mieszkańcy naszej gminy. Pan Misiun nie chce na razie mówić niczego o ewentualnych podwyżkach wody. Jego zdaniem wyjściem z sytuacji byłoby wykanie połączenia w pierścien czyli tak zwanego spięcia wodociągów na wysokości ulicy Podgórznej w Łobzie. To spięcie to prawie kilometr rur, a inwestycja ta kosztowałaby około 50 tysięcy złotych.

We wtorek w Boninie ma odbyć się spotkanie mieszkańców z przedstawicielami gminy, PWiK-u i wykonawcy. Będzie rozważana możliwość obniżenia kosztów przyłączenia się do wodociągu z 1500 do 400 złotych. Być może wtedy znajdą się jacyś chętni - mówi soltys. Sylwia Maczan

## Nowe stawki podatków od nieruchomości

Nowe stawki podatków od nieruchomości ustalone przez radę miejską w Łobzie, które będą obowiązywać od 1 stycznia 2006 roku. Jak podano w uzasadnieniu, są one wyższe od tegorocznych średnio o 2 procent.

- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części od 1 mkw. powierzchni użytkowej w kwocie 0,47 zł (było 0,46).
- 2) od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 mkw. powierzchni użytkowej w kwocie 15,80 zł (było 15,50; w tym punkcie obowiązują mniejsze stawki dla działalności gospodarczej: szewstwa, szklarstwa, kowalstwa, introligatorstwa i naprawy rowerów – 12,60 zł);
- 3) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 mkw. powierzchni użytkowej w kwocie 7,45 zł;
- 4) od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 mkw. powierzchni użytkowej w kwocie 3,50 zł;
- 5) od pozostałych budynków lub ich części, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego (m.in. garaże wolno stojące, komórki, szopki - jeśli są budynkami w rozumieniu prawa budowlanego), od 1 mkw. powierzchni użytkowej w kwocie 5,10 zł (było 5,02);
- 6) od budowli 2% ich wartości
- 7) od gruntów:
  - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków, od 1 mkw. powierzchni w kwocie 0,58 zł;
  - b) pod jeziorami, a także od gruntów zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrownie wodne, od 1 ha powierzchni w kwocie 3,14 zł;
  - c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego, od 1 mkw. powierzchni w kwocie 0,18 zł.



Urząd rozebrał ludziom komórkę, teraz musi ją naprawić

# Komu brakuje komórek (szarych)

(ŁOBEZ) Na ostatniej sesji Rady Miejskiej łobescy radni uznali, że skarga państwa Mielcarków z Łobza na pracę burmistrza była zasadna. Skarga dotyczyła rozebrania części pomieszczenia gospodarczego zwanego popularnie „komórką”. Sprawa ciągnie się od kilku lat, a pieniądze wydane na korespondencję przewyższyły wartość owej komórki. Niedługo może okazać się, że te koszty jeszcze wzrosną i będziemy mogli mówić o najdroższej drewni w Polsce.

- Do tego mieszkania wprowadziłem się w 1994 roku. Jak tu wszedłem, to po ścianach chodziły robaki i ślimaki, to była ruderka. W oknach były dziury, podłogi spruchniałe, po prostu dramat. Pani, która zajmowała ten lokal przede mną, w kuchni trzymała węgiel, bo nie miała piwnicy, ani komórki. W lipcu 94 roku chciałem zgromadzić opał na zimę, ale okazało się, że nie ma go gdzie składować. Zwróciłem się więc z podaniem do ZGKiM o wybudowanie komórki. Podanie rozpatrzono pozytywnie i komórkę mi wybudowano. - opowiada pan Mielcarek.

W roku 2000 państwo Mielcarkowie piszą kolejne podanie, tym razem zwracają się z prośbą o przekształcenie ubikacji na pomieszczenie gospodarcze. Ubikacje te przylegały do już istniejących zabudowań. W związku z tym, że zrobili sobie toaletę w mieszkaniu, ta na podwórzu była im już niepotrzebna. Pozostałe trzy rodziny mieszkające w tym budynku wyraziły na to zgodę. Pan Mielcarek przystąpił więc do przebudowy tych pomieszczeń. Wszyscy sąsiedzi z takiego rozwiązania byli zadowoleni, bowiem z ubikacji na podwórzu wydobywał się fetor. Zgodę na tę przebudowę wyraził ponownie ZGKiM.

- Problem zaczął się w roku 2003, kiedy wykupiłem mieszkanie od gminy. Zapłaciłem za nie 20% jego wartości, a za pomieszczenia gospodarcze 30%. Za całość zapłaciliśmy 1658 złotych. Co ważne, w akcie notarialnym zapisano, że sprzedaje się nam mieszkanie wraz z pomieszczeniem gospodarczym przynależnym do tego lokalu i stanowi to jego część składową. Zapisano, że jest to pomieszczenie o powierzchni użytkowej 5,83 mkw. Umowę kupna sprzedaży zawierał z nami przedstawiciel Urzędu Miejskiego pan Ryszard Sola – wiceburmistrz i pani Danuta Borkowska. Kiedy założyliśmy w mieszkaniu gaz ziemny, zaczęły się konflikty sąsiedzkie. Jeden z sąsiadów powiedział mi po prostu, że w tym budynku ma nie być gazu. - kontynuuje opowieść pan Mielcarek. Jedną z lokatorek zarzucała nam, że

trujemy ją gazem. W tym momencie konflikt rozgorzał z całą mocą. W tym czasie jeden z sąsiadów wybudował sobie na podwórzu drewniany garaż, bez niczyjej zgody i bez pozwolenia. Na miejsce przybyły odpowiednie służby z panem Krawczykiewiczem z nadzoru budowlanego, z powiatu. Odbyła się wizja lokalna i sąsiad musiał ten garaż rozebrać. Przy tej okazji zrobiono wizję lokalną komórki i stwierdził, że są one samowolą budowlaną. Wcześniej otrzymali-



śmy zapewnienie z Urzędu Miejskiego w Łobzie, że wszystko będzie zalegalizowane, więc od tej decyzji pana Krawczykiewicza się nie odwoływaliśmy. Chociaż miało zostać zalegalizowane wszystko, tak się nie stało. Po jakimś czasie otrzymaliśmy pismo od pana Sola, że urząd zalegalizuje tylko połowę tego pomieszczenia. W 2004 roku dostaliśmy pismo ze starostwa z nakazem rozebrania połowy komórki. Cały ten budynek jest naniesiony na mapę geodezyjną. - opisuje sytuację Mielcarek.

W sprawie tej wszystkie strony napisały do siebie wiele pism, wyjaśnień i odwołań. Komórka jednak stała nadal na swoim miejscu. Taki stan rzeczy trwał do lipca 2005 roku, kiedy pan Krawczykiewicz przysłała do państwa Mielcarków pismo, że stanowczym nakazem rozebrania komórki. Od tej decyzji pan Mielcarek napisał odwołanie.

- W międzyczasie w urzędzie odbyło się spotkanie, na którym poinformowaliśmy panią Ewę Ciechańską, że od decyzji odwołaliśmy się do Szczecina. Prosiłiśmy, aby czekała na odpowiedź ze Szczecina. Ale pani kierownik była bardzo mądra, bo spotkanie było 16 września,

a już w poniedziałek, 19 września, przysłała kontener, a we wtorek grupę remontową i rozebrali te pół komórki. Nie czekała na nic, bo czy to ważne, co Szczecin przyśle? Myśmy się do tego nie wtrącali, bo nie będziemy się przecież bili z robotnikami. - dodaje pani Mielcarek.

Jakiś czas później ze Szczecina przyszło pismo umarzające decyzje pierwszej instancji, dotyczące rozebrania komórki. Decyzję w gminie podjęto więc pochopnie. Dodatko-

## Głosy czytelników

Tel. 39 73 730

Mówimy i myślimy o dniu Wszystkich Świętych. Moja zaduma nad zmarłymi jest nie tylko w tym dniu, ale tego dnia myślę przede wszystkim o tym, ile to plastików w postaci tysięcy lampek i sztucznych kwiatów zakopiemy do ziemi, zatruwając ją. Licząc, że robimy to przez wiele lat, to nie trzeba końca świata. Sami zatruwamy ziemię. Czy nie wystarczy symboliczna lampka, świeczka i naturalne żywe chryzantemy?

Czy muszą też być zabetonowane groby kafelkami, by nie miały gdzie spływać deszcze, a jeśli spływają to robiąc błoto na sąsiednim grobie. Betonowe cmentarze... Dla mnie wzorem jest na przykład grób pani Petelczyc - stojąca płyta, grób obłożony kamieniami, w środku zieleń.

Mój głos w sprawie szkolenia bezrobotnych i wykonania ul. Chopina. Czy jest sens przeszkalać ślusarza na stolarza, murarza na piekarza i odwrotnie, gdy w żadnym z tych zawodów nie ma pracy. Zarabiają tylko wykładowcy na prowadzeniu kursów. Nie lepiej by było zatrudnić bezrobotnych do wykonania ul. Chopina. Zarobili by po kilka zł, a koszt wykonania byłby dużo niższy, niż koszt robót wykonanych przez firmę.

Z poważaniem Jerzy W.  
z Radowa Malego.

### SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Nowogard,  
ul. Boh. Warszawy 34

Tel. 39 208 21

### Oferujemy:

CIEPŁO, NA KTÓRE CIĘ STAĆ,  
WĘGIEL JUŻ OD 260 ZŁ  
KOKS, MIAŁ, BRYKIET, PIECE CO

- WYSOKA JAKOŚĆ,
- NISKA CENA,
- RATY



wo, w tej chwili stan faktyczny nie zgadza się z tym, co zapisano w akcie notarialnym, bo powierzchnia użytkowa komórki to 2,20, a nie 5,83, jak jest zapisane w akcie.

- Urząd Miejski będzie teraz chciał zmianać akt notarialny, a my nie wyrażamy na to zgody. Dodatkowo muszą się na to zgodzić pozostałe trzy rodziny z naszego budynku. My będziemy żądali 1500 złotych odszkodowania lub przywrócenie komórki do stanu poprzedniego i zalegalizowanie jej w całości. Uważamy, że nasze stanowisko jest słuszne, bo nie można na przykład sprzedać komuś samochodu, a potem zabrać pół auta. - twierdzą Mielcarkowie.

Skarga państwa Mielcarków była rozpatrywana na sesji przez radnych, którzy stwierdzili, że była ona zasadna. Najpierw urząd sprzedaje ludziom komórkę, a później twierdzi, że jest nielegalna i rozbiera ją, nie czekając na wyczerpanie procedur!

Tak więc ponownie wszyscy zapłacimy za decyzje gminnych urzędników, którzy - jak podkreśla przy każdej okazji burmistrz Romejko - są kompetentnymi, świetnie wyszkolonymi fachowcami. Pogratulować dobrego samopoczucia. SM



## Szanowna Pani Prezes!

Po przeczytaniu Pani odpowiedzi na mój artykuł "Czego boi się Zarząd S.M. "Jutrzenka" dochodzę do wniosku, że czytać Pani umie, ale czy Pani rozumie co czyta to już mam wątpliwości, chyba że świadomie stara się Pani zagmatwać prostą sprawę jaką są "Piwnice". Wg Pani "Piwnice" są częścią wspólną nieruchomości, a jest to nieprawda, bo zgodnie z decyzją S.M. "Jutrzenka" o przydziale nam mieszkania wyraźnie pisze, że piwnica jest pomieszczeniem przynależnym do mieszkania. Pisz o tym Aleksander Snarski Prawnik z Polskiego Stowarzyszenia Zarządców Nieruchomości w dzienniku "Rzeczpospolita" z dnia 26.10.2005 r. Czy on też świadomie wprowadza ludzi w błąd? Wiem, że Pani zarządzała "Wspólnotą", ale instrukcja o zakładaniu "Wspólnoty", którą Pani podała w swej odpowiedzi jest mi niepotrzebna, bo gdyby dokładnie przeczytała Pani mój artykuł to by Pani wiedziała, że ja nie chcę zakładać "Wspólnoty" tylko chcę żeby Sp-nia była dobrze zarządzana! A tak na marginesie to "Wspólnota", którą Pani zarządzała musiała być bardzo biedna, skoro płaciły tylko dwie osoby. Prawdopodobnie powstała na terenach popegeerowskich, gdzie 90% ludności jest bez pracy. Natomiast w S.M. "Jutrzenka" tylko znikomy procent mieszkańców nie płaci czynszu, więc są to dwie różne sprawy. Zgadza się z Panią tylko w jednym, że dla dużej Sp-ni łatwiej wynegocjować niższe stawki niż dla małej "Wspólnoty" tylko nadal nie mogę zrozumieć dlaczego mała wspólnota płaci za "eksploatację" 50 gr. a my 90 gr. mając tak wspinały Zarząd pod Pani kierownictwem. Natomiast nazywanie mnie populistą jest tak trafne, jakbym ja nazwał Panią komunistką choć to samo kojarzy się z Pani nazwiskiem (komunistka Wanda Wasilewska). Wiem, że gdy jeszcze rządziła "Komuna" Pani była małym dzieckiem, ale z Pani artykułu przemawia demagogia, jakby była Pani uczennicą wiecznie żywego Lenina. Pisz Pani, że broni dobrego imienia zarządzanej przez Panią Sp-ni. Otóż Zarząd i obecna Rada Nadzorcza utraciły dobre imię w chwili kiedy powstało Stowarzyszenie Obrony Praw Członków przed Zarządem i R.N. W normalnie działającej S.M. nigdy żaden taki twór by nie powstał, gdyż dobry Zarząd i R.N. nie dopuściliby do takiej sytuacji, wychodząc naprzeciw postulatami swych członków. Nie wiem czy Pani wie, że Zarząd został powołany po to by reprezentować i występować w interesie swych członków. Reprezentować to i owszem R.N. i Pani reprezentujecie, ale jeśli chodzi o interesy swych członków, to już niewiele robicie. R.N. działa niezgodnie ze Statutem Sp-ni. Przykład: powołanie Pani na Prezesa Sp-ni oraz działanie na szkodę swych członków, zawyżając opłaty za ogrzewanie,

eksploatację, nie zwracając nadpłat za ogrzewanie. Widocznie władze Sp-ni mają wiele do ukrycia, bo za wszelką cenę staracie się nie dopuścić do Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli. Pani wie lepiej niż ja, że można tą Sp-nią zarządzać lepiej niż dotychczas, a przykład mojej córki miał na celu pokazanie, że członkowie Sp-ni mogą płacić mniej, jeśli będzie dobrze zarządzana Sp-nia. Pisz Pani, że można wynegocjować niższe stawki, ale to trzeba chcieć, a ten Zarząd i R.N. nie wykazuje żadnej inicjatywy w tym kierunku, a miałyby to istotne znaczenie przy opłatach za mieszkania. W moim artykule napisałem o sypiących się balkonach, dodam, że na ścianach zewnętrznych budynku zauważyłem ciemne plamy wyglądające jak grzyb. To tani populizm czy partacka robota za grube pieniądze? Czystą demagogią jest sprawa wynajęcia podnośnika. Otóż twierdzi Pani, że koszt wynajęcia takiego podnośnika z Koszalina jest tańszy niż z Łobza, gdyby Pani to udowodniła cyframi, może by ktoś w to uwierzył, ale prawda jest inna. Mój śmiech wzbudza to, że firma z Koszalina darmowo wykonuje prace na rzecz naszej Sp-ni M. Gdyby to była prawda, to tylko ozłocić taki Zarząd. Prawda jest natomiast taka, że nikt ze S.M. "Jutrzenka" nawet nie pytał w Zakładzie Energetycznym w Łobzie o możliwości wynajęcia dźwigu i za ile. Pofatygowałem się sprawdziłem w Z.E. Łobez czy ktoś ze S.M. "Jutrzenka" chociaż pytał o możliwość wynajęcia podnośnika. Odpowiedź była taka jak myślałem: Nikt nie pytał! Ponieważ Z.E. w Łobzie podlega pod Rejon Gryfice to poprosiłem p. Gaure, pracownika tut. Zakładu aby zadzwonił do Gryfic do kierownika transportu p. Krzysztofa Koziorzyńskiego, aby powiedział czy może z nim ktoś rozmawiał? Odpowiedź była taka, że ani z nim ani z żadnym jego pracownikiem nikt z S.M. "Jutrzenka" nie rozmawiał o możliwości wynajęcia podnośnika. Więc na jakiej podstawie Pani twierdzi, że podnośnik z Łobza jest droższy? Z tego widać, że w ciągu dwóch miesięcy przyjęła Pani styl pracy swojej Przewodniczącej R.N. Mam nadzieję, że już 19 listopada Sąd w Szczecinie wyda wyrok w części poruszanych przeze mnie spraw.

P.S. Styl o formę tego artykułu narzuciła mi Pani Prezes traktując mnie jak głupiego chłoptysia, który nie wie o czym pisze, a ja w spółdzielczości przepracowałem ponad 30 lat i Prawo Spółdzielcze znam nie gorzej niż Pani Prezes. Nie interesuje mnie też, co trudno zrozumieć Pani Prezes, zasiadanie w R.N. Sp-ni, bo gdybym nawet chciał, to ze względów formalnych nie mógłbym być wybrany (członkiem Sp-ni jest moja żona). Chcę jedynie, jak wielu innych mieszkańców tej Sp-ni, by była ona dobrze zarządzana. Żeby za złe zarządzanie nie płacili członkowie i ich rodziny. *K. Czmielowski*

## Klub pracy zaprasza

Uprzejmie informujemy, iż rozpoczyna się kolejna edycja Klubu Aktywnego Poszukiwania Pracy.

Rynek pracy wymaga obecnie nowych zachowań w procesie poszukiwania pracy. Aby temu sprostać, trzeba sięgnąć do wiedzy z zakresu psychologii, socjotechniki, marketingu, pisania życiorysów itp. Niezbędna jest także znajomość nowoczesnych technik poszukiwania pracy. Umiejętności tych nie uczono dotychczas w szkołach, a osobom, które rozpoczęły pracę kilka lat temu, wiedza taka nie była w ogóle potrzebna. Nie wszyscy poszukujący pracy rozumieją, że na nowym rynku pracy niezbędne jest nowe zachowanie. Szkolenia w Klubie Pracy ma na celu przygotowanie uczestników zajęć do efektywnego i intensywnego poszukiwania pracy, tak aby po zakończeniu kursu byli w stanie:

1. zastosować różnorodne techniki poszukiwania pracy, jak chociażby: napisanie dokumentów aplikacyjnych, przeprowadzenie rozmowy kwalifikacyjnej z pracodawcą, wykorzystanie telefonu podczas rozmowy z pracodawcą, budowanie sieci kontaktów i inne,
2. określić i zanalizować lokalny rynek pracy,
3. określić i porównać swoje mocne strony z możliwościami oferowanymi przez rynek pracy, pozwalające na samozatrudnienie, znalezienia pracy najemnej, stanie się osobą bardziej przedsiębiorczą, podjęcie decyzji o dalszym kształceniu,
4. udoskonalić swoje umiejętności podejmowania decyzji i ich realizacji.

Zarówno szkolenie jak i sposób prowadzenia zajęć szkoleniowych mają na celu wzmocnienie wśród uczestników własnych umiejętności i możliwości kierowania własnym życiem.

Zajęcia będą odbywały się w dniach od **21 listopada do 9 grudnia w godzinach od 9 do 14**. Uczestnicy otrzymają dodatek szkoleniowy lub stypendium (w zależności od posiadanego statusu) oraz – w przypadku osób spoza Łobza - zwrot kosztów dojazdu. Ze względu na prace remontowe Powiatowego Urzędu Pracy oraz dzięki przychylności Urzędu Miejskiego zajęcia odbywać się będą w sali nr 22 w Urzędzie Miejskim w Łobzie przy ulicy Niepodległości.

Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Blisze informacje można uzyskać pod nr telefonu 397 40 88 lub 397 42 44 lub osobiście w Sali poradnictwa zawodowego Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie.

*Doradcy zawodowi PUP Łobez*

Telefon 0913974342 600265547

**ŁOBEZ ul. Ks. Bogusława 8.**

Dom dla dużej rodziny (2 rodzin)  
Działka o pow. 1140 m<sup>2</sup>  
Dom o pow. użytk. 230 m<sup>2</sup>  
łącznie 5 pokoi,  
2 kuchnie, 2 łazienki,  
2 hale, strych, garaż,  
bud. gospodarczy.

**CENA 320 000 zł**

**BIURO NIERUCHOMOŚCI**  
73-150 Łobez ul. Kościelna 2a  
Telefon 0913974342 600265547

**WSZYSTKIE OFERTY BEZPOŚREDNIE = KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI**

**MIESZKANIA**

- **RUNOWO** ul. Strzelecka, parter, 3 pok., pow. użytk 60 mkw., garaż, 2 ogródki, 3 piwnice, BEZCZYNSZOWE CENA 54 000 zł
- **ŁOBEZ** ul. Ogrodowa 2 poziomowe pow 101 m<sup>2</sup>, 5 pok., 2 łazienki **NOWA NIŻSZA CENA 83 000 zł.**
- **ZŁOCIENIEC** piętro IV/IV, 2 pok. pow. 36 m<sup>2</sup> CENA 36 000 zł.
- **RADOWO MAŁE**, I piętro 4 pokoje, 80 mkw. CENA 53 000

**DOMY**

- **ŁOBEZ** ul. Kwiatowa pow działki 546 m<sup>2</sup> dom piętrowy podpiwniczony z poddaszem użytkowym pow domu 250 m<sup>2</sup> CENA 315 000 zł
- **SIELSKO** - bardzo ładne gospodarstwo rolne, grunt kl. IVa i IVb, Budynek mieszkalny o pow. 75 m<sup>2</sup>, budynki gospodarcze o pow. ok. 400 m<sup>2</sup>. Zabudowania po remoncie. CENA 190 000 zł.

**OBIEKTY**

- **ŁOBEZ** Obiekt przemysłowy hala o pow 640 m<sup>2</sup> na działce 0,6 ha CENNA TYLKO 150 000 zł
- **ŁOBEZ** teren inwestycyjny 1,5 ha idealny pod zab. mieszkaniowe blisko centrum. CENA 220 000 zł
- **ŁOBEZ** 100 od NETTO obiekt mieszkalno -użytkowy pow 257 m<sup>2</sup> CENA 81 000 zł
- **ŁOBEZ** ul. Kraszewskiego Lokal użytkowy pow 168 m<sup>2</sup> do remontu CENA 26 000 zł
- **ŁOBEZ** hala 200 m<sup>2</sup> WYNAJEM Idealna na handel hurtowy, usługi lub produkcję

**DZIAŁKI**

- **ŁOBEZ** ul. Spokojna Działka pod budownictwo mieszkaniowe 3700 m<sup>2</sup>, CENA 75 000 zł.
- **ŁOBEZ** działka o pow. 8663 m<sup>2</sup> Możliwość podziału na 2 działki CENA 120 000 zł
- **ŁOBEZ** działka o pow. 6408 m<sup>2</sup> Możliwość podziału na 2 działki CENA 105 000 zł
- **ZAJEZIERZE** budowlana 2130 m<sup>2</sup> CENA 24 000 zł
- **SIELSKO** Grunty rolne o pow. 7,68 ha z zabudowaniami w idealnym stanie (po remoncie) DOM 75 m<sup>2</sup> CENA 18 000 zł
- **ROGOWO** grunty rolne o łącznej pow 12,28 ha na 7 odrębnych działkach CENA 18 000 zł

E-mail: atut\_lobez@o2.pl  
www.atut.homesales.pl  
Partner ogólnopolskiej sieci firm  
Nieruchomości Grupa Alternatywna

# „Trójka” na szóstkę



**Drużyna LUKS „Trójka”:** trenerzy: Joanna Stasiak, Andrzej Stasiak.

Stoją od lewej: Marcel Franczak, Kamil Ułasiak, Marcin Mastalski, Aron Stasiak, Jakub Stasiak, Piotr Moroz, Dawid Stasiak, Przemysław Perdek, Adrian Witkowski, Jakub Łuksza, Oskar Waszczyk.

Siedzą od lewej: Kordian Pobliski, Błażej Maduń, Patryk Genderka, Dawid Krzwał, Maciej Dombrowski, Bartosz Ekiert, Gracjan Bogucki, Paweł Pawłowski, Grzegorz Czerwiński, Michał Januszkiewicz.

**(WĘGORZYNO) Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Trójka” Węgorzno jest młodym klubem sportowym, który powstał w maju 2005 roku i już wpisał się w gminny krajobraz sportowy.**

Chęć utworzenia klubu sportowego – jak powiedział **Andrzej Stasiak - prezes Klubu** - zrodziła się dużo wcześniej. Organizując różnego rodzaju zawody sportowe można było dostrzec, że duża część młodych ludzi bardzo chętnie i z ogromnym zaangażowaniem garnie się do uczestnictwa w rozgrywkach. Odznaczali się przy tym dużą pobudliwością, wolą walki i ogromną chęcią gry. Dla wielu z nich takie turnieje stanowią możliwość odreagowania problemów dnia codziennego oraz są jedyną okazją do efektywnego wypoczynku. W obecnych czasach dzieci i młodzież narażone są na różnego rodzaju pokusy: nikotyna, alkohol, narkotyki. Dzięki tego typu imprezom i zajęciom ruchowym zaszczepia się u uczniów chęć owocnego spędzenia czasu wolnego. Widząc takie potrzeby, grupa animatorów życia sportowego doprowadziła do zebrania założycielskiego i powołano stowarzyszenie kultury fizycznej - Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Trójka” w Węgorzynie. Walne zebranie wybrało Zarząd Klubu w składzie: **Andrzej Stasiak, Joanna Stasiak i Jarosław Regulski**. Klub został wpisany przez Starostę Powiatu Łobeskiego do ewidencji stowarzyszeń kultury fizycznej. Odtąd formalnie rozpoczął się sportowy bieg po zdrowie i fizyczne i moralne. LUKS „Trójka” wykazał się organizacją kilku imprez sportowo-rekreacyjnych, m.in. Wakacyjnego Turnieju Piłki Nożnej „Dzikich Drużyn”, wakacyjnych zabaw i gier dla dzieci na Os. 40-lecia, oraz na plaży w Węgorzynie i Trzebawiu, festynu po-

mującego zdrowie i radość z okazji gminnych dożynek.

LUKS „Trójka” jest klubem 3-sekcyjnym, tj. piłka nożna, lekka atletyka, koszykówka, skupiającym dzieci i młodzież w wieku od 6 do 16 lat. Od września br. są prowadzone nieodpłatnie zajęcia przez wykwalifikowanych instruktorów i trenerów poszczególnych dyscyplin sportowych.

Wiodącą grupą jest grupa obecnych 6-7-latków. Jest to szkołka piłkarska, dla której przewidziano 10-letni cykl szkolenia – jedyna taka szkołka w województwie zachodniopomorskim oraz jedna z nielicznych w kraju, szkoląca tak młodych adeptów piłki nożnej.

Jak zapewniają nas prowadzący zajęcia w najmłodszej grupie **mgr Joanna Stasiak** oraz **mgr Andrzej Stasiak** - W 6 roku życia dziecka rozpoczyna się etap żywiołowego zainteresowania sportem. Dziecko w tym wieku szybko zdobywa nowe doświadczenia. Zaczyna rozumieć podstawowe zasady uczestnictwa w małych grach, a więc również piłki nożnej, tym samym akceptować podstawowe przepisy, a najważniejsze z nich to „nie graj ręką”, „trzymaj się placu gry”. Dziecko zaczyna rozumieć zjawisko przestrzeni gry. W centrum uwagi nauczycieli-trenerów powinno być kształtowanie ogólnych zdolności koordynacyjnych poprzez uczestnictwo w różnych grach, tak aby przynosiło to pozytywne efekty dla innych gier zespołowych. Dziecko chce się cieszyć posiadaniem piłki, a przy tym bardzo niechętnie się z nią rozstaje. Dlatego w tym okresie należy pamiętać o potrzebie posiadania piłek przez wszystkich ćwiczących, gdyż dziecko jest w takiej sytuacji bardzo egocentrycznie - „to moja piłka”. Podczas gier powinniśmy dać dzieciom dużo swobody w ich rozgrywkach.

*niu. Niech uczy się gry na próbach i błędach, wówczas lepiej pozna jej zasady, lepiej zrozumie grę. Musimy pamiętać, iż proces nauczania gry dopiero się rozpoczyna, dlatego powinniśmy być bardzo wyrozumiali i cierpliwi na niepowodzenia małych zawodników.*

Na razie do zajęć wykorzystywany jest sprzęt sportowy węgorzyńskich szkół. Mamy nadzieję, że w miarę pozyskania środków zajęcia będą prowadzone w oparciu o własny sprzęt, który będzie również wykorzystywany na zajęciach wychowania fizycznego.

Wierzymy, że znajdują się ludzie, dla których nie jest obojętny prawidłowy rozwój i zachowanie dzieci i młodzieży oraz będą wspierać tego typu działania.

Prowadzenie klubu sportowego wiąże się z dużą odpowiedzialnością. Jest to stowarzyszenie działające non profit, tzn. nie dla celów zarobkowych. Składki członkowskie nie są istotnym źródłem finansowym, a stanowią jedynie fundusz zabezpieczenia realizacji spraw organizacyjnych. Jedną z najczęściej spotykanych źródeł finansowania są publiczne zadania zlecone oraz dotacje. Teraz miejmy nadzieję, że ta inicjatywa znajdzie zainteresowanie, zrozumienie i poparcie również wśród władz samorządowych, przede wszystkim gminy Węgorzno, a także powiatu. Bo właśnie najszlachetniejszą i najwdzięczniejszą inwestycją jest inwestycja w prawidłowy rozwój dzieci.

*Zdzisław Bogdanowicz*

P.S. Warto dodać, że w gminie łobeskiej działa obecnie 8 uczniowskich klubów sportowych: LUKS „Badminton” Belczna, UKS „Jedynka”, UKS „Gambit”, UKS „Kometka”, UKS „Pat-Mat”, UKS „Promyk”, UKS „Splyw”, UK Turystyki Rowerowej i Górskiej „Góral” i są one dotowane z budżetu gminy lub starostwa.

## Hat trick Marka Goszczurnego

### SARMATA Dobra - RYBAK

#### Trzebież 3:0 (2:0)

**Sarmata:** Zapalowski, K. Sadłowski, Mioduszeński, Jaszczyk, Dorsz, Pacelt, Kieruzel, K. Szkup, Olechnowicz, Goszczurny, Padziński oraz Kamiński, Rybczyński, Surma, Korol, Kaczor, Smoliński. Trener: Tomasz Surma.

**Bramki:** Marek Goszczurny 3 (12', 24', 60').

Sarmata tuż za plecami lidera Piasta Chociwel czyha na jego przegraną, by zająć jego miejsce. Czy się uda jeszcze w tej rundzie – zobaczymy. Tym razem odprawiła Rybaka po trzech trafieniach Marka Goszczurnego.

W 12 min. Pacelt podaje do Padzińskiego, ten dośrodkowuje z boku boiska z 30 metrów, z pierwszej piłki silnie uderzoną futbolówkę.

Marek Goszczurny z 13 metra ładuje do siatki i jest 1:0. Dwie minuty później zamieszanie pod bramką Rybaka; Padziński podaje do Dorsza, ten uderza technicznie, lecz bramkarz broni. W 24 min. Pacelt rzuca z autu piłkę w pole karne. W zamieszaniu dopada ją Goszczurny i z 6 metrów strzela na 2:0. W 50 min. Mioduszeński uderza głową, ale z bramki piłkę wybija obrońca. W 60 min. Kamil Pacelt dośrodkowuje z rzutu rożnego, a Marek Goszczurny, który w tym dniu jest nie do powstrzymania, strzela głową trzecią bramkę dla Sarmaty. Rybak i tak może mówić o dużym szczęściu, gdyż okazje do zdobycia bramek mieli m.in. Pacelt, Padziński, Olechnowicz i Kieruzel. Sarmata kontrolowała grę przez 90 minut i odniosła zasłużone zwycięstwo. (r)

## Dobra gra tylko w drugiej połowie

### KP II Police – ŚWIATOWID

#### Łobez 4:2 (2:0)

**Światowid:** Krystosiak (Hnat) – Mosiądz, Urbański, Obolewicz, Kulczyński, Pudełko, Brona, Kacprzak (Zych), Samal, Śniadek, Mielniczek. Trener Stanisław Przybylak.

**Bramki:** 58' i 62' – Śniadek.

Światowid pojechał do Polic spalizowany wysokim zwycięstwem, tydzień wcześniej, policzan nad Masovią, 7:2. Pierwszą połowę zagrał więc na przetrwanie, co wykorzystali gospodarze strzelając dwie bramki. Dopiero w drugiej połowie, nie mając nic do stracenia, łobezianie zaczynają grać i pokazują, że diabeł nie taki straszny, jak go malują. Doprowadzają do wyniku 3:2, po dwóch bramkach Śniadka i wydaje się, że za chwilę dogonią policzan. Niestety, Krystosiak nie wytrzymuje nerwowo kwestionując decyzję sędziego, który nie dostrzegł faulu na Śniadku. Otrzymuje czerwoną kartkę i zastępuje go Hnat, ale od tej pory zespół gra w dziesiątkę. W podobnej sytuacji, w jakiej faulowano Śniadka, ale w odwrotnym kierunku, sędzia dyktuje rzut karny. Są trzy minuty do końca. Policznicy strzelają i rozwiewają nadzieje łobezian na przynajmniej jeden punkt, bo gdyby wykorzystali kilka sytuacji w tym meczu, mogli zejść z boiska jako zwycięzcy. Wydaje się, że o wszystkim zadecydowała jednak pierwsza połowa – zbyt niekunktatorstwo i bojaźń przed policzanami. Trzeba założyć, że w tej lidze nie ma faworytów i w każdym meczu wygrać. I z taką wiarą trzeba wychodzić na boisko. Na każdy mecz. (r)





# ŚWIETNY MECZ SPARTY

**VIELGOVIA Szczecin – SPARTA Węgorzyno 0:2 (0:0)**

**Sparta: Noryca – Tondrik, Nadkierniczni: Krzysztof, Artur, Andrzej; Gomulski, Andrusieczko (46' Rzepka), Nowak, Kazimierczak, Gwóźdź (89' Studnicki), Romańczyk oraz Lewiński i Majchrzak.**

**Trener Ryszard Jamroży.**

**Bramki: 75' – Gwóźdź; 90' – Nowak.**

W Szczecinie Sparta zagrała jeden z najlepszych meczy w tej rundzie i przywiozła trzy punkty. Po ostatnich zwycięstwa Wielgovii to ona, grając na własnym boisku, liczyła na komplet punktów. Już po pierwszym gwizdku sędziego szczecinianie ruszyli z impetem na bramkę Norycy i na dwadzieścia minut zepchnęli Spartę do głębokiej obrony. Ta jednak spodziewając się takiego obrotu sprawy była przygotowana i umiejętnie odpierała nawałnicę, dając gospodarzom pograć, ale daleko od własnej bramki. Gdy ci już się wyszumiali, przeszła do ofensywy i gra się wyrównała. Mecz był szybki i zacięty, jednak Sparta nie dała sobie strzelić gola i schodziła do szatni ze świadomością, że wszystko rozstrzygnie się w drugiej połowie meczu.

Pierwsze pięć minut to napór gospodarzy i umiejętna obrona spartan. Później gra się wyrównuje i do głosu dochodzą węgorzynianie. Grę ożywia wejście Łukasza Rzepki. W 70 min. dochodzi do znakomitej sytuacji strzeleckiej, która zapewne długo będzie rozważana przez węgorzyńskich napastników. Rzepka przedziera się lewą stroną boiska, mija obrońcę i w sytuacji sam na sam z bramkarzem strzela, ale trafia w poprzeczkę. Piłka odbija się wędruje na piąty metr, gdzie nadbiegający Krzysztof Gwóźdź ma ją tylko wbić do siatki; strzela, ale... trafia w poprzeczkę, po czym piłka wychodzi poza boisko. Jęk zawodów, bo rzadko zdarza się taka sytuacja.

Gwóźdź zrehabilituje się za kilka minut, a pomoże mu w tym Noryca. Po wyłapaniu piłki na polu karnym długim wykopem posyła ją pod pole karne przeciwnika. Startuje do niej dwóch obrońców, ale wpada między nich Gwóźdź, przejmując piłkę i będąc oko w oko z bramkarzem, tym razem nie daje mu szans, precyzyjnie umieszczając piłkę w siatce. Gospodarze są jeszcze bardziej zaskoczeni, gdy okazuje się, że Sparta nie zamierza bronić wyniku, lecz podkręca tempo i atakuje. Wielgovianie, chcąc za wszelką cenę wygrać, zaczynają się denerwować i popełniają błędy.

Tuż przed polem karnym ich obrońca drybluje, Sławek Nowak wyłuskuje mu piłkę i z ostrego kąta strzela na pożegnanie drugą bramkę. W ocenie trenera Jamrożego Sparta zagrała jeden z najlepszych meczy,

grając mądrze taktycznie i rozkładając umiejętnie siły na całe spotkanie.

Juniorzy przegrali ze starszymi od siebie juniorami Wielgovii 5:1, a honorową bramkę zdobył Arian Demko. (r)



## REMIS PO DOBRYM MECZU

**WICHER Brojce – MEWA Resko 2:2 (1:2)**

**Wicher: Ignaszewski - Prętki, Ragus, Staliś, Mieczkowski, Czyż (46' Strojek), K. Siemionow, Pyrek, Tomczyk (60' Kuśnierewicz), Kańczucki (84' Dębicki), D. Wiśniewski. Trener: Jan Małkowski.**

**Mewa: Ram – Keszy, Zgnilec (55' Jędrzejczak), Pawłowski Marcin, Pawłowski Arek, Pietrowski, Wójtowicz, Kot (75' Mańka), Wasiaś, Gradus, Błaszczak (60' Harasiemowicz). Trener Dariusz Keszy.**

**Bramki: Mieczkowski 34', D. Wiśniewski 56' (Wicher); Gradus 25', Pietrowski 42' (Mewa)  
Sędziował: Dylewski – Wydział Sędziowski ZZPN.**

Przybyli na stadion w Brojczach obejrzeni ciekawie i trzymające do końca w napięciu widowisko piłkarskie w wykonaniu obydwu zespołów. Poremisie 2:2 z liderem Piastem Chociwel to raczej Mewa była faworytem tego spotkania. Jak się później okazało, padł taki sam wynik, z czego wynika, że reszczanom lepiej gra się z lepszymi zespołami, a tracąc punkty ze słabszymi.

Pierwsza odsłona meczu była wyrównana i obie strony stworzyły po kilka dogodnych sytuacji do strzelenia goli. Reszczanie wyprawiali groźne kontry, a po jednej z nich zdobyli gola. W 25 min. zawodnik gości wykonywał rzut wolny z lewej strony pola karnego. Silnie uderzoną piłkę odbił przed siebie bramkarz Wichra Ignaszewski, ale do piłki doskoczył doświadczony Gradus i nie dał mu najmniejszych szans na obronę. Po wznowieniu gry kolejny szybki atak reszczan – po błędzie obrońcy tylko refleks Ignaszewskiego w sytuacji sam na sam z napastnikiem uratowały miejscowych przed stratą drugiej bramki. Ambitnie grający brojczanie dopięli swego w 34 minucie, gdy po wymanewrowaniu obrońców z lewej strony wbiegł z piłką w pole karne Wiśniewski, zagrał do nadbiegającego środkami Mieczkowskiego, który z około 12 metrów silnym strzałem wpakował piłkę do bramki Rama, doprowadzając do wyrównania.

Gospodarze nie za długo cieszyli się remisem. W 42 min., po rzucie wolnym z prawej strony pola karnego, do uderzonej wzdłuż bramki piłki doszedł Pietrowski i efektywnym szczupakiem głową posłał piłkę do bramki zaskoczonego bramkarza Wichra.

Po przerwie gospodarze zagraли bardziej agresywnie i bardziej zdecydowanie spychając gości na własną połowę boiska. W 51 minucie po strzale Pyrka tylko słupek uratował Mewę przed stratą gola. Po serii ataków, po rzucie rożnym, do wyrównania doprowadził Wiśniewski (56'). Przy dość niezdecydowanej postawie bramkarza strzelona piłka wpadła w krótki róg bramki Mewy i ponownie gospodarze doprowadzili do wyrównania. Od tej chwili oglądaliśmy falowe ataki dążących do strzelenia zwycięskiej bramki gospodarzy na bramkę Mewy, ale bez efektu bramkowego. Na trzy minuty przed zakończeniem rzut wolny z odległości około 18 metrów egzekwujmy miejscowi – silnie kopnięta przez Mieczkowskiego piłka trafia w zewnętrzną część siatki wywołując małe zamieszanie wśród kibiców, przekonanych, że futbolówka wpadła do bramki gości. Za chwilę poprawnie prowadzący to spotkanie sędzia Dylewski gwizdnie po raz ostatni, kończąc to ciekawe i stojące na dobrym poziomie widowisko piłkarskie. -Brom-

## WYNIKI I TABELE

### V liga

Sokół Pyrzyce - Polonia Ploty 2:1, Iskra Banie - Radovia Radowo Małe 1:1, Korona Stuchowo - Pomorzanie Nowogard 2:0, Zorza Dobrzyń - Sparta Gryfice 2:0, Vineta Wolin - Fagus Kolbacz 1:0, Kluczewia Stargard - Kłos Pelczyce 5:1, Mieszko Mieszkowice - Stal Szczecin 1:1, Hutnik EKO TRAS Szczecin - Dąb Dębno 2:2.

1. Stal Szczecin	3031-13
2. Sokół Pyrzyce	3039-16
3. Mieszko Mieszkowice	2931-13
4. Polonia Ploty	2833-23
5. Zorza Dobrzyń	2827-17
6. Kluczewia Stargard	2832-10
7. Hutnik EKO TRAS Szczecin	2118-16
8. Fagus Kolbacz	1822-29
9. Vineta Wolin	1714-20
10. Kłos Pelczyce	1617-21
11. Radovia Radowo Małe	1522-29
12. Dąb Dębno	1418-19
13. Sparta Gryfice	1317-27
14. Pomorzanie Nowogard	1319-44
15. Iskra Banie	1016-39
16. Korona Stuchowo	712-32

### Klasa okręgowa

Wicher Brojce - Mewa Resko 2:2, Dąbrowia Stara Dąbrowa - Promień Mosty 3:4, KP Police II - Światowid Łobez 4:2, Masovia Maszewo - Piast Chociwel 0:3, Sarmata Dobra - Rybak Trzebież 3:0, Vineta II Wolin - Świt Szczecin 0:5, Wielgovia Szczecin - Sparta Węgorzyno 0:2, Orkan Suchań - Iskra Golczewo 3:1.

1. Piast Chociwel	3037-11
2. Sarmata Dobra	2941-15
3. Świt Szczecin	2838-13
4. Orkan Suchań	2524-15
5. Sparta Węgorzyno	2516-15
6. KP Police II	2236-18
7. Promień Mosty	2227-24
8. Masovia Maszewo	2026-20
9. Wielgovia Szczecin	2021-18
10. Dąbrowia Stara Dąbrowa	1920-16
11. Mewa Resko	1824-26
12. Rybak Trzebież	1630-43
13. Wicher Brojce	1621-25
14. Światowid Łobez	1323-31
15. Vineta II Wolin	59-41
16. Iskra Golczewo	219-81

### GRANIE W PLANIE

#### V liga

**11 listopada - piątek:** 14:00 Sparta Gryfice - Vineta Wolin.

**12 listopada - sobota:** 14:00 Radovia Radowo Małe - Korona Stuchowo; 13:00 Dąb Dębno - Iskra Banie; 12:00 Stal Szczecin - Hutnik EKO TRAS Szczecin; 14:00 Polonia Ploty - Mieszko Mieszkowice

**13 listopada - niedziela:** 13:00 Kłos Pelczyce - Sokół Pyrzyce; 13:00 Fagus Kolbacz - Kluczewia Stargard; 14:00 Pomorzanie Nowogard - Zorza Dobrzyń.

#### Klasa okręgowa

**11 listopada - piątek:** 12:30 Świt Szczecin - Wielgovia Szczecin;

**12 listopada - sobota:** 14:00 Światowid Łobez - Masovia Maszewo; 14:00 Iskra Golczewo - Vineta II Wolin; 14:00 Rybak Trzebież - Dąbrowia Stara Dąbrowa; 13:00 Mewa Resko - Sarmata Dobra; 13:00 Piast Chociwel - Wicher Brojce.

**13 listopada - niedziela:** 13:00 Sparta Węgorzyno - KP Police II; 14:00 Promień Mosty - Orkan Suchań.

## Podzielili się finałem

**(RESKO) 27.10.2005r. na stadionie w Resku odbył się finał powiatowy w piłce nożnej dziewcząt i chłopców szkół ponadgimnazjalnych. Szkoły z Reska i Łobza podzieliły się miejscami w finale; wśród dziewcząt wygrało Resko, wśród chłopców – Łobez.**

W piłce nożnej dziewcząt wygrały uczennice Zespołu Szkół w Resku prowadzone przez pana Jana Michalczyzna. Dziewczęta z ZS w Resku pokonały Zespół Szkół im.T. Kościuszki w Łobzie 1:0 (1:0), po bramce strzelonej przez Katarzynę Szopińską. Drużynę z Łobza prowadziła pani Bożena Kordyl.

Wśród chłopców wygrali uczniowie Zespołu Szkół im.T. Kościuszki w Łobzie, prowadzeni przez pana Mariusza Włodarza. Pokonali oni uczniów Zespołu Szkół w Resku 2:9 (0:3). Bramki dla Reska strzelili Hubert Konczewski i Norbert Harasiemowicz, a dla Łobza: Kacper Skrobiński (3), Kamil Zych (3), Piotr Kulczyński, Karol Kozłowski, Sylwester Michałowski. Opiekunem chłopców z Reska był pan Jan Michalczyzn.

Mecze sędziowali panowie Marek Kolanowski i Janusz Skrobiński. Wygrane zespoły reprezentować będą powiat łobeski podczas finałów regionalnych w przyszłym roku. (r)

### Jesienna DALP

## ZAPROSZENIE DO HALÓWKI

**(DOBRA)** Planowana jest kolejna – jesienna liga halowej piłki nożnej DALP (Doberska Amatorska Liga Piłki). Mogą się do niej zgłaszać drużyny zakładowe, osiedlowe i koleżeńskie, powołane na tę okazję. Grają zespoły 5-osobowe, z tym, że dopuszcza się w zespole udział 3 zawodników - seniorów zrzeszonych. Zgłoszenia – do 22 listopada – przyjmuje Damian Padziński Urzędzie Miejskim, pok. nr 14 lub tel. 607 289 366. Wpisowe wynosi 60 zł od drużyny. Zapraszamy. (r)

# MLKS „ŚWIATOWID” ŁOBEZ - OLDBOJE



## Czas podsumowań - OLDBOJE „Światowida”

**W dniu 29 października br. zawodnicy sekcji piłki nożnej MLKS „Światowid” Łobez rozegrali ostatni mecz rundy jesiennej I POMORSKIEJ LIGI OLDBOJÓW PIŁKI NOŻNEJ.**

Mecz rozegrany został w Kretominie k. Koszalina. Oldboje z Łobza pokonali gospodarzy 3:1. Tym samym zakończyli rozgrywki jesienne na 3 miejscu! – miejsce to jest sukcesem i sportowym i organizacyjnym samych zawodników i klubu.

Wyniki 11 kolejki:

Cos Opo Wałcz - Gryf 95 Słupsk 2:2; Pamet Świdwin - Zeg Gryfice 3:2; Zryw Kretomino - Światowid Łobez 1:3; Unia Białogard - Ikar Krosino 6:3; Ats Darel/Piccolo Stargard - Rega/ Merida Trzebiatów 1:0; Amator Kołobrzeg - pauza.

**Wyniki „Światowida” w rundzie jesiennej:**

Ikar Krosino - Światowid Łobez 4:2; Światowid - DAREL Stargard 5:1; Rega Trzebiatów - Światowid 0:1; Światowid - Unia Białogard, Pamet Świdwin - Światowid 2:1; Światowid - COS Wałcz 3:1; Światowid - Amator Kołobrzeg 4:3; Gryf Słupsk - Światowid 3:1; Zeg Gryfice - Światowid 2:3; Zryw Kretomino - Światowid 1:3;

**TABELA – Runda Jesienna**

1. Stargard	10	22 pkt	19:11
2. Świdwin	10	20 pkt	21:16
3. ŁOBEZ	10	19 pkt	26:20
4. Słupsk	10	18 pkt	20:17
5. Kołobrzeg	10	16 pkt	23:15
6. Białogard	10	15 pkt	19:17
7. Wałcz	10	12 pkt	18:21
8. Trzebiatów	10	10 pkt	12:20
9. Kretomino	10	9 pkt	10:16
10. Gryfice	10	7 pkt	17:23
11. Krosino	10	5 pkt	20:29

Drużyna zajęła 3 miejsce ze stratą 3 pkt. do pierwszego zespołu. Sukces jest tym cenniejszy, gdyż drużyna zdobywając 19 pkt. w sze-

ściu wyjazdowych meczach wygrała 3 mecze. Układ gier był taki, że tylko 4 mecze graliśmy u siebie. Nie byliśmy gościnni, na 4 mecze tylko 1 spotkanie zakończyło się remisem 3:3 z Białogardem, pozostałe spotkania wygraliśmy. Sukces jest tym cenniejszy, że przed sezonem były głosy o nie zgłaszanie zespołu do rozgrywek - czy damy radę finansowo podołać występom w I lidze.

Koszty organizacyjne to: 400 zł wpisowe, opłaty sędziowskie 100 zł za mecz oraz koszty dojazdów na 6 meczy (wynajem busa) - 1 400 zł. Najdalej wyjeżdżaliśmy do Słupska - 180 km, najbliższe wyjazdy: Świdwin, Krosino - własnymi samochodami. Koszty rundy jesiennej to kwota ok. 2 500 zł (poczęstunek zawodników, inne). Większość kosztów pokrywają sami zawodnicy ze składek.

Kolejnym problemem są sami zawodnicy. Przed rozpoczęciem sezonu odeszło do klubu „Mewa” Resko 3 zawodników - zgłosili się do rozgrywek II ligi. W poprzedniej rundzie do Ińska odeszło 5 zawodników. Na szczęście do zespołu z dużym powodzeniem przyszło 2 zawodników (A. Jabłoński i G. Sygnowski). Pozostała kadra zawodników to:

W. Sarnowski, R. Rzeźnik, M. Poniewiera, A. Mrozowicz - kier., M. Włodarz, B. Osieczko, T. Sikora - kapitan, M. Urbański, Z. Urbański, G. Pawlak, A. Druch, A. Kuzon, A. Jurzysta, H. Gatner, D. Rosiński, A. Kogut, A. Korżak, R. Bartczak. W 2-3 spotkaniach grali: M. Belina, S. Sumbar, M. Furkałowski, E. Walczak i M. Szyjka.

Systematyczne treningi oraz b. dobra atmosfera spowodowały, że zespół zaczął dobrze współpracować. Za tym poszły wspomniane wyniki.

Zawsze w tego typu rozgrywkach należy spodziewać się kontuzji zawodników. Najbardziej „pechowymi”, a zarazem ambitnie grającymi zawodnikami, którzy kontuzje odnieśli byli: G. Sygnowski, W. Sarnowski, G. Pawlak, D. Rosiński, A.

Korżak. Wszyscy ci zawodnicy już niedługo rozpoczną treningi na hali.

Od strony organizacyjnej, po każdym meczu w Łobzie częstowaliśmy zawodników gości oraz gospodarzy ciepłą kielbasą oraz „napojem regenerującym organizm”, przez co atmosfera była bardzo rodzinna i spokojna. Wspomniane kielbasy otrzymaliśmy od wspólnego kolegi i fana oldbojów z Łobza p. Bernarda Niedźwieckiego - firma „BAN”. Ponadto nasz stały sponsor i przyjaciel p. Janusz Opieka z firmy „Promex” - wsparł wyjazd na mecz do Słupska. Korzystając z łamów gazety, chciałbym w imieniu kolegów z drużyny MLKS „Światowid” OLDBOJE podziękować wymienionym sponsorom. Specjalne podziękowania kierujemy dla naszego Honorowego Prezesa i kolegi Zbyszka Pudełko, który był zawodnikiem oldbojów, kierownikiem zespołu (I miejsce w sezonie 2000/2001) za pomoc organizacyjną. Jest to przykład, jak należy pomagać na rzecz rozwoju sportu i promocji gminy, nie uczestnicząc czynnie w rozgrywkach - DZIĘKUJEMY!

W chwili obecnej zespół oldbojów zaczął treningi na hali przygotowując się do udziału w Turniejach halowych (Świdwin, Pyrzyce, Mirosławiec, Wałcz, Stargard). Zawodnicy oldbojów to również działacze sportowi i organizatorzy licznych imprez sportowych. Reprezentują Łobez na terenie powiatu, regionu i w Mistrzostwach Polski w Halowej Piłce Nożnej.

Jest to wspaniała promocja gminy i powiatu łobeskiego. Mamy nadzieję, że nadal pomoc ze strony sponsorów będzie kontynuowana. Bo przecież nasza mała ojczyzna pod nazwą Łobez, czy powiat łobeski warto wspierać i promować ku uciesze kibiców i mieszkańców ziemi łobeskiej. Jest to najtańsza i najlepsza forma promocji Łobza i powiatu łobeskiego.

*Ze sportowym pozdrowieniem*  
Zdzisław Urbański  
- kierownik sekcji



## POWIATOWE KRYMINAŁKI

### UDERZYŁ W TWARZ

(RESKO) 30.10.2005 r. o godz. 19.00 w Resku na ul. J. Narodowej, Radosław S. lat 17 (zam. R., gm. Resko) uderzył pięścią w twarz Tomasza M. lat 15, który doznał obrażeń twarzy.

### KIESZONKOWIEC

(ŁOBEZ) 2.11.2005 r. w godz. 13:00 - 14:00 w Łobzie przy ul. Niepodległości, w sklepie odzieżowym nieznaną sprawcą dokonano kradzieży portfela pozostawionego w torebce z zawartością pieniędzy, dowodu osobistego i książeczki rencisty. Straty w kwocie 660 zł na szkodę Janiny P. (zam. Ł., pow. łobeski).

### TAKI STYL

(DALNO) W okresie od sierpnia do 2.11.2005 r. godz. 11:40 w Dalnie, nieznaną sprawcą, po uprzednim wymontowaniu okna z ściany budynku hali produkcyjnej zakładu POLISTYL wszedł do jej wnętrza. Z uwagi na brak możliwości skontaktowania się z syndykiem masy upadłościowej wym. Zakładu, niemożliwe było ustalenie, czy sprawca zabrał pozostające tam rzeczy oraz wartości strat.

### WŁODZIEJSKI SZLAK

(WĘGORZYNO) 2.11.2005r. około godz. 21.40. między miejscowościami Węgorzyno i Wiewiecko, nieustalony sprawca dokonał wycięcia i kradzieży 800 m linii telefonicznej na szlaku kolejowym P.K.P. wartości 864 zł na szkodę Zakładu Telekomunikacji P.K.P. w Stargardzie Szcz.

### JAKIŚ ŚPIOCH?

W okresie 1-2.11.2005 r. w godz. 16:00 - 09:00 w okolicy Przytoni nad jeziorem, nieustalony sprawca, po uprzednim wyłamaniu drewnianej okiennicy baru, dokonał kradzieży budzika, 3 kocy, 2 kompletów pościeli, czajnika, pudełka z ciastkami. Straty w kwocie 200 zł na szkodę Józefa O. (zam. P., pow. łobeski).

### SKŁUSOWALI

(RESKO) 2.11.2005 r. około godz. 9.10, w lesie przy drodze polnej Resko - Lubień Dolny

strażnicy leśni ujawnili porzucone skórę i łeb dzika oraz rogacza sarny. W wyniku przeprowadzonych czynności ustalono, że zostały skłusowane przez nieznaną osobę. Straty w kwocie około 5000 zł na szkodę Nadleśnictwa Resko.

### UKRADNĄ CO SIĘ DA

(PRUSINOWO) W okresie od 28.10.2005r. godz.14.00 do 2.11.2005r. godz. 20.00, w Pruslinie nieznaną sprawcą, po uprzednim wyłamaniu kłódki zabezpieczającej boczne drzwi, wszedł do wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia 20 sztuk używanych samochodowych katalizatorów spalin wartości 140 złotych na szkodę Tomasza K. (zam. P., pow. łobeski).

### ZLEKCEWAŻYŁ SĄD

(ŁOBEZ) 3.11.2005r. około godz. 6.40, w Łobzie, na ul. Drawskiej, Wiesław S. lat 31 (zam. Z. gm. Łobez) kierował samochodem osobowym Fiat, pomimo obowiązującego zakazu na okres 24 miesięcy wydanego przez Sąd Rejonowy w Łobzie.

### TYŁÓWKA

(ŁOBEZ) 3.11.2005 r. około godz. 14.20 w Łobzie, na ul. Niepodległości, Marek B. (zam. G., gm. Łobez) kierując samochodem osobowym Ford, uderzył w tył samochodu osobowego Ford, którym kierował Marcin P. (zam. R., pow. łobeski), który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych. W wyniku zdarzenia uszkodzeniom uległy oba pojazdy.

### SPIESZ SIĘ POWOLI

(WĘGORZYNO) 3.11.2005r. około godz. 15.00, na ostrym zakręcie drogi 151 Węgorzyno - Łobez, Kamila Ś. (zam. Ł., gm. Łobez) kierująca samochodem osobowym Opel Astra, na śliskiej nawierzchni straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego pojazd wpadł w poślizg, obrócił się tyłem do kierunku jazdy i uderzył lewym bokiem w barierę drogową, usytuowaną po prawej stronie drogi. Pojazd uległ uszkodzeniu.

### UJĘTY

(ŁOBEZ) 31.10.2005 r. około godz. 15:00 w Łobzie, na ul. Magazynowej, Damian M. (zam. Ł., gm. Łobez) usiłował dokonać kradzieży samochodu Fiat 126p, wartości 300 zł, po uprzednim wypchnięciu trójkątnej szyby w drzwiach i demontażu obudowy kolumny kierowniczej. Zamierzony celu nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez inne osoby. Działał na szkodę Krzysztofa K. Sprawca został zatrzymany i osadzony w PdOZ KPP Łobez.

### RADIOAMATORZY

(MIESZEWO) W okresie pomiędzy godz. 22.00 dnia 30.10.2005 r. a godz. 7.00 dnia 31.10.2005 r. w Mieszewie, nieznaną sprawcą dokonano włamania do samochodu marki Ford Scorpio, skąd zabrał w celu przywłaszczenia radioodtwarzacz samochodowy i inne przedmioty, ogólnej wartości 500 zł, czym działali na szkodę Sławomira O.

### DRUGI UJĘTY

(PRZEMYSŁAW) 31.10.2005 r. około godz. 22.30 w Przemysławiu, Szymon B. lat 20 (zam. N., gm. Resko) dokonał wybicia szyb w samochodzie Opel Ascona. Straty w kwocie 500 zł na szkodę Janiny D. (zam. P., pow. łobeski). Sprawca został zatrzymany i osadzony w PdOZ KPP Łobez.

### WŁODZIEJ NA ODNODZE

(ŁOBEZ) W okresie od 23.09.2005r. godz. 18.00. do 25.09.2005r. godz. 18.00. w Łobzie przy ul. Odnoga Węgorzyńska nieustalony sprawca dokonał kradzieży dwóch sekatorów, piłki do cięcia, pompki rowerowej, zamknięcia rowerowego, cyny do lutowania, latarki, łącznej wartości 310 zł na szkodę Włodzimierza B. lat 69 (zam. Ł., pow. łobeski).

### OSTROŻNIEJ

(RESKO) 4.11.2005r. o godz. 16.30. w Resku, na ul. Chopina, Janusz R. (zam. P., gm. Łobez), kierując samochodem Renault, nie zachował należytej ostrożności i uderzył w bok samochodu

## NAPROMILOWANI

(WĘGORZYNO) 2.11.2005r. około godz. 0.10 w Węgorzynie, na ul. Drawskiej, Andrzej Ł. lat 34 (zam. J., pow. drawski) kierował samochodem osobowym Fiat Uno, znajdując się w stanie nietrzeźwości (0,5 promila) w wydychanym powietrzu.

(ŁOBEZ) 4.11.2005 roku o godz. 2.25 w Łobzie, na ul. A. Krajowej, Zbigniew M. lat 20 (zam. W., gm. Radowo Małe) kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 1,57 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(ŁOBEZ) 4.11.2005 roku o godz. 2.25 w Łobzie, na ul. A. Krajowej, Grzegorz S. lat 17 (zam. W., gm. Radowo Małe) kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 1,55 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(ŁOBEZ) 6.11.2005r. o godz. 16.35. w Łobzie na ul. Bocznej, Janusz S. lat 43 (zam. D., gm. Łobez), kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 0,92 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

(WĘGORZYNO) 6.11.2005r. o godz. 10.05. w Węgorzynie, na ul. Jagiellońskiej, Jan P. lat 57 (zam. W., gm. Węgorzyno) kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości odpowiadającemu 2,9 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

VW Golf, kierowanego przez Janusza P. (zam. R., pow. łobeski), który wykonywał prawidłowy skręt na stację paliw.

### ALE COFKA

(ŁOBEZ) 5.11.2005 r. o godz. 10.30 w Łobzie, przy ul. Przemysłowej, na terenie stacji benzynowej ORLEN, kierujący samochodem osobowym marki Ford, Andrzej G. (zam. Ł., gm. Łobez) w trakcie wykonywania manewru cofania nie zachował należytej ostrożności jazdy, w wyniku czego uderzył w prawidłowo zaparkowany samochód osobowy marki Mercedes, którego właścicielem jest Krzysztof M. (zam. B., pow. Radzyń Podlaski), w następstwie czego zostały uszkodzone przedmiotowe pojazdy.

# KRZYŻÓWKA 45

ELEMENT ZAMKNIĘCIA Z ZASUWKĄ	RZEKA JAK MARGARYNA	PLON, ŻNIWO	DUŻA JASZCZURKA. GAD Z KOMODO	ZAWARTOŚĆ KSIĄŻKI	FOŃ. WYRÓWNANIE SZANS	BUDUJE PIECE	W TUBCE
PLACZĄCY GŁOS PSA			12		SKOŃCZYŁ NA PALU		
MAŁA CZARNA			WALUTA RPA				OBJAW KIŁY
			2		LEŚNA DRÓZKA		
NASZ REGION			W CHLEWIE				
SZEF JUHASA		1	NOGA ZAMIATA				
RODZAJ KLUSKI	LODYGA ZIEMNIAKA				KRAJ W AZJI	DUŻY METEOR	DO BURZENIA MURÓW
	NA KAWIOR	BEZSIŁNOŚĆ					
			ZNAK ZODIAKU	RODZAJ KURTKI			3
CÓRKA GAŁCZYŃSKIEGO				MOCNY FUNDAMENT			
DUCHOWIEŃSTWO							
TWÓRCA NP. MODY					DOMINACJA. GÓROWANIE		IMIĘ ŻEŃSKIE LUB STAN USA
				OBOK LIRYKI			
		8		MIESZKANIE			
ZABRUDZENIE	TAKSA		SZUFLA LUB SZPADEL	WAŁ NAPEŁDOWY			5
					MIASTO Z DZIELNICĄ KRZYKI	7	PONAGLENIE
				6			6
PLYNIE W NASZYCH ŻYLACH		PRZEŁOŻONY KLASZTORU		ZAWILEC			
TROSKA. ZMARTWIENIE					CHEĆ. POSTANOWIENIE		
DAWNIEJ PRÓG WODNY					DZIELNICA WILLOWA W-WY		11
		10		'KRÓLEWSKIE' IMIĘ ŻEŃSKIE			
STANOWISKO							9
ZGRAJA					NATARCIE		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

- LESMAR -

## NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”



Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 43 brzmiało: „Pierwsze przymrozki”.

Poprawne odpowiedzi nadesłali:

Helena Rengwelska (Resko), Janina Rachwał (Łobez), Zofia Janicka (Łobez), Antonina Kaczmarek (Dobra), Cecylia Dzwonnik (Łobez), Bogdan Chorowski (Łobez), Szylinowicz Maria (Łobez), Telesfor Waliszewski (Rogowo).

Nagrodę wylosowała pani Helena Rengwelska z Reska. Gratulujemy.

## TECHNIKA OKIENNA

P.P.H.U  
**Selmont**  
Mariusz Żurek Sp. z o.o.



REHAU®

WINK HAUS

TWÓJ PRODUCENT:

**OKIEN I DRZWI PCV**

BIURO OBSŁUGI KLIENTA  
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice tel. (091) 384 56 15

## PROMOCJA !!! TANIE OPŁATY

- WPLATY NA ROR, ABONAMENT RTV **0 zł**
- GAZ, CZYNSZE, TELEFON STACJONARNY, ENERGIA, TELEWIZJA VECTRA **0,90 zł**
- ZUS, URZĄD SKARBOWY **1,50 zł**
- POZOSTAŁE **1,30 zł**
- WPLATY GOTÓWKOWE POWYŻEJ 1000 zł **0,2 %**
- PRZELEWY TYPU EKSPRES **3 zł**

**PŁAĆ JESZCZE TANIEJ**

**AKCEPT** ŁOBEZ - ul. Kościelna 2a

## HUMOR TYGODNIA

- Chcę rozmawiać z szefem. - Szefa nie ma. - Jak to nie ma? Przecież przed chwilą widziałem go w oknie? - On też pana widział.

Czy oskarżony był już karany? - Tak, za konkurencję. - Za konkurencję się nikogo nie karze! A co oskarżony robił? - Takie same banknoty jak mennica państwowa.

- Szefie, muszę dostać podwyżkę, bo z tej pensji nie mogę żyć! - Lepiej się zastanów, jak wyżyjesz bez tej pensji...

Gdy ostatni raz wypuszczono was z więzienia, to te przesiedziane lata powinny być dla was jakąś nauką! A wy znowu tutaj trafiliście. - Człowiek nigdy nie ma dość nauki, panie sędzio.

- Świetnie wyglądasz. Jesteś na urlopie? - Nie ja. Mój szef.

Rozmawiają dwaj urzędnicy: - Podobno nasz szef ma nową sekretarkę. - Tak? A co się stało ze starą? - Podobno była niewierna.